

**Beata Michalec**

Muzeum Niepodległości w Warszawie  
Akademia Finansów i Biznesu Vistula, filia w Pułtusku  
ORCID: 0000-0002-3001-2382

**Z Kresów na Mazowsze. Paulina z Kawieckich Fechner  
– pianistka, kompozytorka, publicystka**

**Słowa kluczowe**

Kresy, Mazowsze, Kamieniec Podolski, Słonim, Warszawa, Płock, historia, genealogia, muzyka, muzykologia

**Streszczenie**

Autorka niniejszego artykułu w swojej książce *Tekla z Bądarzewskich Baranowska. Zapomniana kompozytorka z Mazowsza* oraz w artykule *Między dworem a salonem* opublikowanym w „Stolicy” 2016, nr 6–7, podjęła jako pierwsza rozważania dotyczące życia i twórczości Pauliny z Kawieckich Fechner. Do tej pory temat ten nie był dokładnie badany przez historyków czy muzykologów. Losy Pauliny z Kawieckich Fechner, zwłaszcza jej pochodzenie, związane były z Kresami, ale także z Mazowszem. Urodzona w Kamieńcu Podolskim, wraz z rodzicami przyjechała do Warszawy, jako cudowne dziecko. Była świadkiem powstania listopadowego, a potem jako żona i matka powstania styczniowego. Zdobyła uznanie jako pianistka i kompozytorka, pod koniec życia stała się publicystką.

Paulina z Kawieckich Fechner rozpoczynała swoją karierę, jako pianistka, śpiewaczka sopranowa i kompozytorka okresu romantyzmu, a zakończyła życie jako publicystka okresu pozytywizmu. Zasłynęła w pierwszej połowie XIX wieku pomiędzy pianistkami, które zabłysnęły swoim talentem. Jej gra na fortepianie i kompozycje znane były publiczności nie tylko warszawskiej czy płockiej, ale także berlińskiej i lipskiej. Kształciła się u samego Jakoba Ludwiga Felixa Mendelssohna Bartholdy'ego, który w 1835 roku objął stanowisko dyrygenta orkiestry Gewandhausu w Lipsku. W mieście tym założył w 1843 konserwatorium muzyczne. Podczas podróży zagranicą Paulina Fechner została bardzo ciepło przyjęta na dworze saskim i bawarskim, gdzie doceniono jej talent, a za wyjątkowe koncerty otrzymała kosztowne upominki. Będąc w Berlinie przedstawiona została królewskiej parze i rodzinie królewskiej, która w dowód wysokiego uznania zapraszała ją na wszystkie bale dworskie i koncerty<sup>1</sup>.

Podczas pobytu w Berlinie otrzymała tytuł „Pianistki Jej Królewskiej Wysokości Księżnej Pruskiej”. Na pamiątkę pobytu w tym mieście podarowano jej klejnoty, „Królowa Imć Pruska ze szczególnem upodobaniem uczyła się od niej Krakowiaka jej kompozycji, który długi czas był powtarzany nie tylko na pokojach Królewskich, ale i w całych Prusach”<sup>2</sup>. O jej znakomitym talencie, potwierdzonym i uznanym zagranicą wielokrotnie donosiły swoim czytelnikom warszawskie pisma. Najpiękniejsze utwory, odznaczające się „rozmaitością myśli i uczuciem, które tylko właściwe serce kobiety oddać jest zdolne”<sup>3</sup>, dedykowała ważnym i znaczącym osobom. Kompozycję *Warjacje* na ulubiony temat *Łucji z Lammermooru* ofiarowała Wielkiej Księżnej Oldze Nikołajewnie, w zamian otrzymała od niej samej pochwalne pismo oraz piękną brylantową bransoletkę<sup>4</sup>. Kompozycję *Fantazja* dedykowała hrabinie Marii Małgorzacie z Radziwiłłów

---

<sup>1</sup> B. Michalec, *Tekla z Bądarzewskich Baranowska. Zapomniana kompozytorka z Mazowsza*, Typografia, Pułtusk 2016, s. 125.

<sup>2</sup> „Tygodnik Petersburski” 1853, nr 23, s. 152.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 171, s. 821.

Franciszkowej Potockiej, zaś *Boquet fantaisie* ofiarowała księciu Kazimierzowi Lubomirskiemu. Dzieła te „należą do celniejszych utworów tej pianistki, które słusznie nie tylko Warszawa, ale i cały nasz kraj chlubić się może”<sup>5</sup>. Talent muzyczny odziedziczyła po swoim dziadku Antonim Gustawie Leopoldzie, profesorze muzyki, kompozytorze, członku słonimskiej orkiestry na dworze hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego.

Paulina Fechner urodziła się ok. 1822 roku w Kamieńcu Podolskim, a zmarła 23 lutego 1874 roku w Płocku<sup>6</sup>. Niemal wszyscy mieszkańcy Płocka podążyli za orszakiem pogrzebowym „wiedzeni sympatią do zmarłej”<sup>7</sup>. Artystka była córką Jana Antoniego Wincentego Kawieckiego h. Dołęga i Józefy z Leopoldów. Nie jest znana data ani miejsce zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy Janem Kawieckim a Józefą Leopold.

Ród Leopoldów wywodzi się z Dolnych Łużyc, ze Spremberga (Grodk)<sup>8</sup>. Początkowo swoje nazwisko pisali Leupold (vel Leopold). W Niemczech do dnia dzisiejszego żyje część rodziny. W 1664 roku jeden z nich, Sigfrid, przeniósł się do Szwecji. Cała linia szwedzka pisała się już Leopold<sup>9</sup>. Potwierdziła się także tradycja rodzinna, mówiąca o istnieniu szwedzkiej linii Leopoldów, na co wskazywały m.in. zachowane dokumenty w księgozbiornym, tytuły prac poety Carla Gustawa Leopolda, członka Akademii Szwedzkiej, docenta w Uppsali i sekretarza króla Gustawa III<sup>10</sup>.

---

<sup>5</sup> „Tygodnik Petersburski” 1853, nr 23, s. 152.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APP), ASC parafia rzymskokatolicka w Płocku rok 1874, sygn. 96, akt zgonu nr 44.

<sup>7</sup> „Kurier Codzienny” 1874, nr 47, s. 4.

<sup>8</sup> E. Andrysiuk, K. Walczak, *Józef Leopold z Rzepiszewa i jego biblioteka ( przyczynek do dziejów księgozbiorów ziemiańskich)*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7, s. 77.

<sup>9</sup> A. Leopold, *Krótki opis osiedlenia Leopoldów w Polsce*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2001, nr 2, s. 24.

<sup>10</sup> E. Andrysiuk, K. Walczak, op. cit., s. 77. Carl Gustaf af Leopold (przed nobilitacją Leopold, także Leopoldt) był synem urzędnika celnego Carla Adama Leopoldta i Marthy Christiny Hobel, a dorastał w Norrköping, szwedzki poeta, pisarz i dramaturg; ochrzczony 3 kwietnia 1756 w kościele Marii Magdaleny

Prawnik Sigfrida Leopolda artysta muzyk, kompozytor utworów fortepianowych, Antoni Gustaw Leopold<sup>11</sup> został zaproszony w 1776 roku przez hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego i zamieszkał w Słonimie<sup>12</sup>. Z zagranicy sprowadzani byli metrowie do muzyki m.in. właśnie Antoni Gustaw Leopold<sup>13</sup>. Oświeceniowy magnat, europejskiej sławy muzyk, hetman wirtuoz Michał Kazimierz Ogiński na swoim dworze w Słonimie utworzył centrum kultury i sztuki, utrzymywał teatr operowy i sławną orkiestrę założoną około 1770 roku<sup>14</sup>. Był jako artysta ceniony przez współczesnych, a jego teatr w Słonimiu stał się prawdziwie prężnym ośrodkiem rozwoju opery, wywierając wpływ na inne rodzime sceny, w tym nawet może na stołeczny Teatr Narodowy<sup>15</sup>.

Słonim zaczęto nazywać „Północnymi Atenami”. Wspaniała rezydencja wybudowana z książęcym przepychem, oprócz pałacu, teatru, drukarni, ujeżdżalni, warsztatów rzemieślniczych posiadała gmachy mieszkalne dla artystów opery, „baletników”, rzemieślników i służby, wszystkie otoczone były rozległymi

---

w Sztokholmie; zmarł 9 listopada 1829 roku w Sztokholmie, krzewiciel oświecenia francuskiego w literaturze i filozofii. W poezji mało oryginalny, wzorował się na Schillerze i Wielandzie, w dramacie na tragedii francuskiej. Jako wydawca czasopisma „Extraposten” (od 1792) był wybitnym dziennikarzem i krytykiem, świetnym stylistą. *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. 9, Moskwa 1994, s. 49.

<sup>11</sup> Antoni Gustaw Leopold urodził się ok. 1857 r. w Prusach, zmarł 29 sierpnia 1837 r. w Warszawie. Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1837, sygn. 11, akt zgonu nr 1478.

<sup>12</sup> E. Andrysiuk, K. Walczak, op. cit., s. 77.

<sup>13</sup> A. Magier, J. Morawiński, *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1963, s. 111.

<sup>14</sup> W. Rewieńska, *Rozmieszczenie miast i miasteczek w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa 1939, s. 121.

<sup>15</sup> *Teatr Narodowy 1765–1794*, red. J. Kott, PIW, Warszawa 1967 za: J. Zawilska, *Opera na dworze hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego w Słonimiu*, „Kwartalnik Teatralny” 2002, nr 2, s. 122.

i pięknymi ogrodami<sup>16</sup>. Rezydencja księcia była murowanym jednopiętrowym budynkiem w kształcie podkowy, o 46 pokojach. W zaopatrzonej w pięć wielkich okien sali balowej („Kącertsal”) znajdował się murowany balkon dla orkiestry. W końcu lat 70. XVIII wieku rozpoczęto w przypałacowym ogrodzie prace nad osobnym budynkiem teatralnym, zwanym Opernhausem. Powstała reprezentacyjna budowla, mieszcząca 2 tys. widzów i konkurująca z najokazalszymi teatrami epoki. Na potrzeby tej niezwyklej sceny Ogiński utrzymywał aż dwa zespoły operowe: włoski i polski. Zatrudniano tu w przeważającej części artystów polskich, ale również Niemców, Czechów i Włochów. Okres największej świetności sceny słonimskiej przypadał na początek lat 80. XVIII wieku. Po śmierci hetmana zespół operowy został ostatecznie rozwiązany, a jego członkowie zasilali teatry przede wszystkim w Wilnie i w Warszawie<sup>17</sup>.

Antoni Gustaw Leopold zatrudniony był jako członek słonimskiej orkiestry od września 1776, a w 1778 wyjechał ze Słonima<sup>18</sup>. Po opuszczeniu na kilka lat dworu Ogińskiego, w Dreźnie ożenił się z katoliczką Marianną (Anną) Schmidlt (Szmit)<sup>19</sup>. W Słonimie Antoni Leopold przebywał jeszcze w latach 1782–1785 i 1791–1795<sup>20</sup>. Pomiędzy pobytami w rezydencji hetmana był m.in. prywatnym nauczycielem hr. Józefa Wawrzyńca Macieja Onufrego Krasińskiego w Zegrzu, ucząc go gry na klawikordzie. Ojciec Krasińskiego nie utrzymywał nadwornej kapeli, przez pokoje magnackie przewijali się różni nauczyciele<sup>21</sup>.

---

<sup>16</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880–1914, s. 823.

<sup>17</sup> J. Zawilska, op. cit., s. 115.

<sup>18</sup> A. i J. Leopoldowie, *Historia rodziny Leopoldów i wspomnienia Antoniego Leopolda*, Studio Blok, Warszawa 2016, s. 15.

<sup>19</sup> Marianna (Anna) Schmidlt (Szmit) urodziła się ok. 1758 r. w Dreźnie, zmarła w 1836 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1836, sygn. 10, akt zgonu nr 563.

<sup>20</sup> A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 15–16.

<sup>21</sup> A. Simon, *Życie muzyczne w świetle „Pamiętnika Józefa hr. Krasińskiego”*,

W 1782 roku Antoni Leopold powrócił do Słonima z żoną i tu na chrzcie katolickim w Słonimskiej parafii jego pierworodnemu synowi nadano imiona Kazimierz Antoni. Wybór pierwszego imienia dla syna był hołdem złożonym patronowi – Michałowi Kazimierzowi Ogińskiemu<sup>22</sup>. Ze związku Antoniego Gustawa i Marianny urodziła się piątka dzieci: Kazimierz Antoni (1781–1855)<sup>23</sup>, Ksawery (1791?–1812) i trzy córki: Zofia Józefa (1783–1851)<sup>24</sup>, Józefa (1786–1876)<sup>25</sup>, Balbina (1795–1865)<sup>26</sup>.

---

„Polski Rocznik Muzykologiczny” 1935, t. 1, s. 93.

<sup>22</sup> Warszawa, L. Letronne, rok 1822 (BJ 556.III.MUS; BN Mf.39682).

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), ASC parafia rzymskokatolicka w Kwiatkowicach, rok 1855, sygn. 39, akt zgonu nr 23.

<sup>24</sup> Zofia Józefa Leopold wyszła za mąż w 1812 r., w Warszawie za pisarza Wydziału II Trybunału Departamentu Warszawskiego Eustachego Mateusza Maurycego Furmankiewicza, syna Franciszka Furmankiewicza i Marianny z Łojczykowskich. APW, ASC gminy warszawskiej, VII cyrkułu, rok 1812, sygn. 12, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 103. Eustachy Mateusz Maurycy Furmankiewicz urodził się ok. 1769 r. w mieście Murowana Goślina, pow. obornicki, dep. poznański; zmarł w 1851 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1851, sygn. 21, akt zgonu nr 239. Zofia i Eustachy Furmankiewiczowie mieli córkę Felicjanę Antoninę (1813–1861), trzy razy zamężną: z Aleksandrem Engelke, APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża w Warszawie, rok 1832, sygn. 6, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 261; z Hilarym Siennickim, APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Aleksandra w Warszawie, rok 1845, sygn. 26, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 85; z Wincentym Czajkowskim, APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1855, sygn. 25, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 157. Felicja z Furmankiewiczów Czajkowska zmarła w Warszawie w 1861 r. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1861, sygn. 31, akt zgonu nr 713.

<sup>25</sup> Józefa z Leopoldów Kawiecka żyła 88 lat, zm. 1 sierpnia 1876 r. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1876, sygn. 95, akt zgonu nr 1784. Pochowana została na Starych Powązkach: kwatery 27, rząd 6, miejsce 16. K. Witkowska, *Powązki – mówiące kamienie. Inskrypcje nagrobków Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2009 – Płyta CD dołączona do książki.

<sup>26</sup> Balbina Leopold (ur. ok. 1795 w Słonimie, zm. 1865 w Warszawie), wyszła za mąż za Antoniego Siennickiego podinspektora Dóbr Lasów Rządowych Okręgu Radomskiego. APW, ASC gminy warszawskiej VII cyrkułu, rok 1815, sygn. 22, akt

Antoni Gustaw Leopold przeniósł się do Warszawy w 1799 roku, kiedy Słonim został już zarekwirowany przez rząd carski<sup>27</sup>. W Warszawie zatrudniony był jako metr muzyki, wydawał swoje kompozycje, był także nauczycielem muzyki księżnej

---

zawarcia związku małżeńskiego nr 155. Antoni Siennicki (ur. ok. 1781 we Lwowie, zm. 1855 w Warszawie), syn Józefa i Magdaleny z Grodzickich. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1855, sygn. 25, akt zgonu nr 774. Po ślubie zamieszkali we wsi Jedlnia w pow. kozienickim. Po powrocie do Warszawy Antoni Siennicki pełnił funkcję referendarza Rady Stanu, prezesa Komisji Obrachunkowej, zamieszkali przy ul. Senatorskiej nr 472. Byli sąsiadami Władysława Fechnera, przyszłego męża Pauliny Kawieckiej. A i. J. Leopoldowie, op. cit., s. 30. Z tego związku urodziły się dzieci: Helena (ur. ok. 1817 w Jedlni, zm. 1889 w Warszawie). APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Aleksandra w Warszawie, rok 1889, sygn. 112, akt zgonu nr 835. Zamężna z Wincentym Sumińskim. ASC, parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja, rok 1842, sygn. 22, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 34), Balbina (ur. 1818 w Warszawie. ASC gminy warszawskiej IV cyrkułu, rok 1820, sygn. 33, akt urodzenia nr 178; zm. 1892 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Aleksandra w Warszawie, rok 1892, sygn. 117, akt zgonu nr 116. Zamężna z Augustem Grabowskim. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1847, sygn. 17, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 191), Florian (ur. ok. 1819. W 1853 roku zawarł związek małżeński z Zofią Aleksandrą Konstancją Engelke. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża w Warszawie, rok 1853, sygn. 26, akt zawarcia zwanca związku małżeńskiego nr 112), Hilary (ur. ok. 1823 w Warszawie; zm. 1852 w Warszawie, APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1852, sygn. 22, akt zgonu nr 4), Roman (ur. 1826 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1827, sygn. 1, akt urodzenia nr 26; zm. 1827 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie rok 1827, sygn. brak numeru, akt zgonu nr 275), Szczepan (ur. 1829 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1829, sygn. 3, akt urodzenia nr 259), Antoni Kazimierz (ur. 1825 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1842, sygn. 12, akt nr 391), Apolonia (ur. 1831 w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1831, sygn. brak numeru, akt urodzenia nr 124).

<sup>27</sup> Data przyjazdu do Warszawy zawarta jest w anonsie wydawniczym: *Warjacje z introdukcją na fortepian na temat mazurka Józia Krogulskiego*, „Kurier Warszawski” 1826, nr 25, s. 101. Mazurek powstał na pamiątkę pierwszej kompozycji „w wieku siedmioletnim w czasie pobytu w Warszawie”. W. Tomaszewski, *Bibliografia warszawskich druków muzycznych 1801–1850*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1992, s. 84.

łowickiej Joanny Grudzińskiej<sup>28</sup>. Odwdzięczał się kompozycjami swojego autorstwa osobom zamożnym i wpływowym, a szczególnie tym, którzy przez lata otaczali swoją opieką jego rodzinę. Spod jego pióra wyszły takie dzieła, jak: *Variations A la Russe composes par M(?) Leopold sur l'air rusie ainsky chante le Cygna*<sup>29</sup>; *Duma o generale Grabowskim. Skomponowana na pianoforte i ofiarowana J.W. Stanisławowi Hr. Grabowskiemu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego... przez Leopold A.*<sup>30</sup>; *Quatre polonaises pour le piano-forte. Composes et dediees a... la Princesse de Łowicz par Leopold A.*<sup>31</sup>; *Introductions Variations et Polonaise sur la Masure de J. Krogulski. Compose a l'age Sept ans lors de son sejour a Varsovie 1823*<sup>32</sup>; *Polonaise: sur une Valce: pour le Piano Forte: faite pour S. A.*

---

<sup>28</sup> L. Dembowski, *Moje wspomnienia z czasów W. Księstwa Warszawskiego i wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku*, t. 2, Księgarnia K. Grendyszewski, Petersburg 1902, s. 352.

<sup>29</sup> Zbiory Biblioteki Narodowej (BN Mf. 34476). Utwór na fortepian (ok. 1820), na egzemplarzu znajduje się autograf. Kompozycja pochodzi z Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (55/A IX 38).

<sup>30</sup> Zbiory Biblioteki Narodowej (BN Mf. 34476). Warszawa [1821–1832] w Litografii A. Brzeziny przy ul. Miodowej (druk unikat). Na karcie tytułowej: Seweryn Oleszczyński sztychował. (Arch. Czart. 3076 ew.). „Kurier Warszawski” 1823, nr 156, s. 1. *Katalog książek i nut wydawanych nakładem A. Brzeziny*, Warszawa 1826, s. 13. *Katalog książek polskich znajdujących się w księgarni A. Brzeziny i Komp.*, Warszawa 1830, s. 20; za: W. Tomaszewski, op. cit., s. 61.

<sup>31</sup> Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej (BJ 556.III.Mus.; Mf. 39682). Varsovie, L. Letronne, [1822]; Biblioteka Publiczna im. M.J. Sałtykowa-Szczedrina, BBS M 561-4/3336 (proweniencja: BTKPN– Biblioteka Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk). „Kurier Warszawski” 1822, nr 126, s. 1; za: *Szkice o kulturze muzycznej XIX wieku. Studia i materiały*, t. 5, red. Z. Chechlińska, PAN Instytut Sztuki, PWN, Warszawa 1971, s. 119. „Cäcilia: Eine Zeitschrift für die musikalische Welt” 1824, nr 2, s. 55, zapowiedź jako nowości muzyczne: Leopold, *Polonez*. Cztery polonezy D-dur, E-dur, C-dur na temat arii *Je vais en Palestine*, Es-dur na fortepian: wydane w Hanowerze u Bachmana (1824) i Nagel (1844). H. Dorabalska, *Polonez przed Chopinem*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1938, s. 110. *Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur* (Hm II, s. 286) za: S. Burhardt, *Polonez. Katalog tematyczny, cz. 2, 1792–1830*, PWM, Kraków 1976, s. 333–334. Kompozycja znajduje się na stronie Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

<sup>32</sup> A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 17. *Mazurek* był do nabycia u Antoniego Brzeziny oraz Franciszka Klukowskiego i bezpośrednio u Antoniego Leopolda, który



*Imperiale la Grande Duchesse Nicolas aujourd'hui l'Imperatrice et Reine dediée à (...) Madame la Comtesse Zamoyska : le jour du bal 30. mai 1829*<sup>33</sup>; *Polonaise caracteristique à la memoire du Colonel Godebski par Antonie Leopod [Na fort. częściowo z tekstem podt. w jez. franc.]*<sup>34</sup>; *Ellie Harmonique : Sur la mort Heroique de Son Altesse le Prince Poniatowski Général Commandant en chef de l'armée Polonoise Maréchal de France, Grand Cordon de l'ordre Militaire etc /Dediee à son ombre par A. Leopold*<sup>35</sup>; *Polonaise na śpiewkę o Miotelkach pour le pianoforte. Composee pour Mademoiselle Paulina Kawiecka enfin l'econrager à cultiver son talent par song grand Père*<sup>36</sup>; *Sonata*<sup>37</sup>; *Musique militaire e caracterisique pour le piano dedice a L'Armee Victorieuse et a son chef illustre son excellence Monsieur le Comte Diebitsch Zabotkański*<sup>38</sup>.

Antoni Leopold był członkiem loży wolnomularskiej „Świątynia Izis” należącej do Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego, posiadał stopień rytuału II czeladnika w latach 1811–1812<sup>39</sup>.

---

mieszkał przy ul. Świętokrzyskiej, nr hip. 1339. „Kurier Warszawski” 1826, nr 2, s. 101.

<sup>33</sup> Zbiory Biblioteki Narodowej (BN Mus.II.18.508 Cim; Mf. 39681). Warszawa, Litogr. J. Braun [1829]. *Polonez* na temat walca C-dur na fortepian. S. Burhardt, op. cit., 333–334.

<sup>34</sup> *Polonez charakterystyczny* D-dur. Zbiory Biblioteki Śląskiej (B-ka Śl. R 428 II; BN Mf. 17117). Kompozycja datowana jest na ok. 1809 r., nie stwierdzono czy na egzemplarzu znajduje się autograf lub podpis. S. Burhardt, op. cit., s. 333.

<sup>35</sup> Zbiory Biblioteki Narodowej (BN Mus. 6603). Rękopis muzyczny, papier czerpany ze znakami wodnymi, zbrązowiwały czarny atrament. Na egzemplarzu znajduje się autograf, rok 1813 oraz pieczęć „Galicyjskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie”. Zawiera inne utwory prawdopodobnie tego samego kompozytora: *Elegie harmonique; Walc; Polonez [Es-dur]; Sonata I; Sonata II; Sonata III*. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej (BJ II 166). W. Tomaszewski, op. cit., s. 29.

<sup>36</sup> A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 17. Warszawa, Litogr. J. Braun, 1829.

<sup>37</sup> Ibidem. Kompozycja dedykowana hrabiance Benignie Gliszczyńskiej, 1829.

<sup>38</sup> Ibidem. Kompozycja datowana jest na rok 1829.

<sup>39</sup> S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1929, s. 133. C. Leżański, *Masoni bez maski*, Graffiti BC, Toruń 2006, s. 112. A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 18.

Do loży tej zgłaszali się, oprócz przedstawicieli tradycyjnych warstw miejskich, kandydaci ze środowiska artystycznego<sup>40</sup>. Wraz Antonim Leopoldem należeli tu jeszcze inni artyści, jak Józef Elsner – dyrektor muzyki w Teatrze Narodowym, Karol Kurpiński – dyrektor orkiestry Teatru Narodowego, kompozytor<sup>41</sup>.

Obaj synowie Antoniego Leopolda w 1807 roku wstąpili do wojska Księstwa Warszawskiego i brali czynny udział w kampanii 1812 roku. Ksawery był porucznikiem, zginął podczas odwrotu spod Moskwy w czasie przeprawy przez Berezynę<sup>42</sup>. Kazimierz Antoni był z wykształcenia prawnikiem i oficerem w Kompanii Grenadierów 16. pułku, został wypisany z wojska w 1815 roku w stopniu kapitana. W rodzinnych zbiorach zachowały się należące do niego frak mundurowy i szabla. W czasie okupacji zaginęły nominacje obu braci, podpisane przez księcia Józefa Poniatowskiego, Ministra Wojny Księstwa Warszawskiego<sup>43</sup>. W 1817 roku, poprzez małżeństwo<sup>44</sup> z Salomeą Józefą Mączyńską h. Śliwka (listopad 1797–luty 1867), córką Franciszka Mączyńskiego, stolnika łęczyńskiego, posła szadkowskiego i wicebrygadiera Brygady Wielkopolskiej Kawalerii Narodowej, Kazimierz Antoni Leopold związał się z ziemią sieradzką. Salomea otrzymała dobra Rzepiszew z Kwiatkowicami oraz wsiami i folwarkami: Tarnówka, Górna Wola i Bugaj. Małżonkowie zamieszkali w Rzepiszewie w 1821 roku<sup>45</sup>. Kazimierz Antoni Leopold, tak jak jego ojciec należał do loży masońskiej „Świątynia Izis”<sup>46</sup>.

---

<sup>40</sup> L. Hass, *Sekta farmazonii warszawskiej. Pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721–1821)*, PIW, Warszawa 1980, s. 329.

<sup>41</sup> S. Małachowski-Lempicki, *Wolnomularstwo polskie a muzyka*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7, s. 191.

<sup>42</sup> E. Andrysiuk, K. Walczak, op. cit., s. 78.

<sup>43</sup> A. Leopold, *Rzepiszew – zarys dziejów*, „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. 2, s. 41.

<sup>44</sup> APW, ASC gminy warszawskiej III cyrkułu rok 1817, sygn. 39, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 42.

<sup>45</sup> E. Andrysiuk, K. Walczak, op. cit., s. 78.

<sup>46</sup> S. Małachowski-Lempicki, op. cit., s. 133.

Gniazdem rodziny Kawieckich była wieś Kawęczyn (Kawęczyn) w województwie sieradzkim, stąd część rodu przeszła na Podole<sup>47</sup>. Jarosław Kawiecki, sędzia ziemski podolski, pierwszy się tam osiedlił. Jego synami byli: Świętosław, urodzony z Jadwigi Krobanowskiej, miał z żony Kopyczyńskiej syna Aleksandra, podstarostę kamienieckiego – rok 1614, z cześnika pisarza ziemskiego podolskiego, Adam i Jakub bezpotomni oraz Jan, wojski latyczowski – rok 1613, podstarosta, podsędek – rok 1628, a następnie sędzia ziemski podolski – rok 1689, ze związku z Dorotą Ruszkowską urodzili się synowie: Świętosław, Stefan, Aleksander i Krzysztof<sup>48</sup>.

Krzysztof Kawiecki sędzia ziemski podolski ożeniony z Marcjaną Marianną Woroniczówną, córką Sebastiana Woronicza h. Pawęża i Anny Jaroszyńskiej<sup>49</sup>, dziedzic Harmaków otrzymał zabezpieczenie na te dobra, był dzielnym wojownikiem, wojski latyczowski – rok 1652, pisarz ziemski – lata 1658–1661 i sędzia ziemski podolski – rok 1662, deputat na Trybunał Koronny – rok 1665, z żony Marianny Woroniczówny pozostawił synów Jana i Władysława<sup>50</sup>.

Jan Kawiecki skarbnik – rok 1668, podczaszy czerniechowski – rok 1671, miał dwie żony, Elżbietę Branicką, z niej córki: Mariannę Moczarską, Teofilę Chrzastowską, cześnikową łęczycką i Zofię Kamińską, a z niej córkę Jadwigę Zabawską<sup>51</sup>.

Władysław Kawiecki stolnik nowogrodzki, podstarosta i sędzia grodzki latyczowski – rok 1704, ożeniony był z Elżbietą

---

<sup>47</sup> Florian i Wojciech Kawieccy, dziedzice Kawęczyna 1606 r. Stanisław żonaty z Maryanną Przerembską, cześnikówną sieradzką 1651 r. Józef z pisarza grodzkiego sieradzkiego, cześnik piotrowski 1744 r. Mateusz, komornik ziemski sieradzki 1746 r., ożeniony z Agnieszką Niwską. Krzysztof podpisał elekcję 1764 r. w województwie łęczyckim. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 1, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904, s. 264.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> *Woronicz – strona rodzinna* <http://www.genealogia.okiem.pl/genealogia.php?n=woronicz> [dostęp: 09.06.2017].

<sup>50</sup> S. Uruski, op. cit., s. 264.

<sup>51</sup> Ibidem.

Kunegundą Zabłocką. Z tego związku pochodzili: Krzysztof, Michał i Stanisław<sup>52</sup>.

Stanisław Kawiecki, dziedzic dóbr Łojowce, chorąży łatyczowski – rok 1710, sędzia ziemski winnicki, pułkownik wojsk koronnych, ożeniony z Agnieszką Taszycką<sup>53</sup>. Miał synów: Maksymiliana, cześnika nowogrodzkiego, ożenionego z Brygidą Włocką, mieli synów Antoniego, posesora dóbr Szelechów, w 1775 roku starosta szelechowski, jego synowie to Ignacy i Tadeusz; Mikołaja, łowczego podolskiego, po którym z Katarzyny Kamińskiej synowie Piotr z miecznika wojskiego – rok 1780, a w roku 1787 łowczy czerwonogrodzki i Franciszek Ksawery, dziedzic części wsi Harmaków – rok 1786; Maciej, wojski łatyczewski, ożeniony z Anną Wilczpolską, z której syn Ksawery zaślubił Annę Kosielską i z niej miał córki Annę i Antoninę. Stanisław Kawiecki i Agnieszka z Taszyckich mieli jeszcze syna Jacka, łowczego stolnika łatyczowskiego – rok 1738, starostę stryjeńskiego, deputata na Trybunał Koronny – rok 1746 z województwa podolskiego<sup>54</sup>.

Jack Kawiecki, dożywotnik Jołtuszkowa Podleśnego i Szyńnic był żonaty z Apolonią Łaskarzewską h. Łabędź<sup>55</sup>, z której synowie Ignacy i Andrzej pozwani byli w 1782 roku przez sio-

---

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> *Teki Dworzaczka*, Biblioteka Kórnicka PAN, <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=34&page=3> [dostęp: 09.06.2017]. Genealogię rodziny Kawieckich opracował Franciszek Borgiasz Kawiecki, kanonik katedralny kamieniecko-podolski, syn Mikołaja Kawieckiego. Dokument stanowił załącznik do umowy spadkowej zatwierdzonej wyrokiem sądu grodzkiego w Kamieńcu Podolskim w 1787 r. Franciszek Borgiasz Kawiecki pozostawił po sobie dzieła: *Mowa na pogrzebie Jaśnie Wielmożnej Jmci Pani Moniki z Szanieckich Zakrzewskiej małżonki J.W. Hiacynta Zakrzewskiego (...) miana dnia 4. maja 1813 w Kościele Parafialnym S. Stanisława w Poznaniu przez Ego imć Xiędza... Kanonika Katedralnego Poznańskiego i Kamienieckiego*, druk. Deckera i Kompanii, Poznań 1813; *Kolenda dla bogatych na pożytek ubogich*, Süssmann, Poznań 1830; *Na Jubileusz Xiędztwa pięćdziesiątletniego*, 1820.

<sup>54</sup> S. Uruski, op. cit., s. 264. W.A. Zabielski, *Na zaczęciu Trybunałów Koronnych kazania od roku 1743 do roku do roku 1754. Którym przydane kazania na zaczęciu ziemstwa Lubelskiego w roku 1744*, Lublin 1754, s. 105.

<sup>55</sup> Apolonia Łaskarzewska h. Łabędź była wdową, jej pierwszym mężem był Joachim Kadłubiski, byli bezdzietni.

strę Konstancję Tadeuszową Jastrzębską o posag<sup>56</sup>. Sąd grodzki we Lwowie uznał szlachectwo Ignacego i Andrzeja Kawieckich w 1782 roku<sup>57</sup>.

Jan Antoni Wincenty Kawiecki, ojciec Pauliny urodził się w guberni podolskiej we wsi Harmaki Stare<sup>58</sup>, ok. 1780 roku. Był synem Ignacego Kawieckiego i Marty Kunegundy z Dembowskich. Jego matka spokrewniona była z Leonem Dembowski<sup>59</sup>

---

<sup>56</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1899, s. 351. Konstancja Kawiecka, ur. ok. 1750 r., wyszła za mąż za Tadeusza Jastrzębskiego z Jastrzębek h. Ślepowron (ok. 1750–1797). Mieli dwóch synów Jana, ożenionego z Rozalią Zabłocką i Feliksa, bezżenny.

<sup>57</sup> *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, Lwów 1857, s. 107.

<sup>58</sup> Harmaki Stare, wieś w pow. latyczowskim, w południowo-wschodniej jego części, gm. Żeniszkowce, parafia Bar, nad rzeką Row (dopływ Bohu). Była to bardzo stara osada, założona na gruntach starostwa barskiego. Jan Kazimierz potwierdził przywilej w 1658 r. dla sukcesora Krzysztofa Kawieckiego (*veterano militi nostro et ejus successoribus Volum legum*). Harmaki Stare od Kawieckich nabył pułkownik wojsk polskich Dembowski, który później dokupił i drugą połowę od Sokolnickich, założył piękny ogród z parkiem, przerobił i powiększył pałac. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 3, op. cit., s. 36. R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, s. 98–100.

<sup>59</sup> Leon Dembowski h. Jelita (ur. 16 października 1789 roku w Puławach, zm. 11 stycznia 1878) – polski polityk, kierownik wydziałów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i wojennego w Rządzie Tymczasowym w Królestwie Polskim w 1815 r., minister skarbu Rządu Narodowego Królestwa Polskiego w czasie powstania listopadowego, zaufany współpracownik księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Dembowski pochodził z zamożnej polskiej rodziny ziemiańskiej, szeroko skoligaconej ze sferami arystokratycznymi. Jego rodzicami byli Józef (urodził się w Harmakach) i Konstancja z Narbuttów. Ojciec był właścicielem majątków Harmaki i Hałuziniec, rotmistrzem kawalerii narodowej i kawalerem orderu św. Stanisława. Leon Dembowski organizował Gwardię Narodową oraz rezerwową dywizję departamentu lubelskiego w wojnie 1812 r. W 1815 został członkiem Rządu Tymczasowego. W Królestwie Polskim był posłem na sejm w 1820 i 1830 r. W 1830 r. został mianowany senatorem z tytułem kasztelana. W czasie powstania listopadowego był członkiem Rady Administracyjnej. Należał do grona polityków przeciwnych walce z Rosją. W latach 1861–1867 piastował urząd członka Rady Stanu Królestwa Polskiego (jak i dyrektora Komisji Rządowej Sprawiedliwości). Potem był jeszcze prezesem Najwyższej Komisji Edukacyjnej. Właściciel majątków

i Cecylią z Dembowskich Grabowską<sup>60</sup>. Jan Kawiecki, za protekcją księżnej łowickiej otrzymał posadę inspektora w szkołach kaliskich<sup>61</sup>, a następnie został wizytatorem szkół wydziałowych w województwie mazowieckim<sup>62</sup>. Poślubił ok. 1810 roku Józefę

---

Bronice i Drzewice, które przynosiły mu dość spore dochody. Z małżeństwa z Julią z Korwin Kochanowskich przyszedł na świat Edward. Z drugą żoną, Seweryną z Chłędowskich (siostrą jego synowej) miał syna Henryka oraz dwie córki – Jadwigę i Marię. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie w kwaterze nr 12. Pozostawił po sobie obszerne pamiątki, stanowiące cenne źródło wiedzy o jego czasach. E. Wawrzkowicz, *Leon Dembowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 93–95. Odznaczony Orderem Świętego Stanisława II klasy z nadania Aleksandra I Romanowa. Z. Dunin-Wilczyński, *Order św. Stanisława*, CB Agencja Wydawnicza, Warszawa 2006, s. 222.

<sup>60</sup> Cecylia z Dembowskich Grabowska (ur. 19 grudnia 1787 w Puławach, zm. 17 stycznia 1821), polska malarka-amatorka, żona Stanisława Grabowskiego, ministra w Królestwie Kongresowym. Była córką Józefa Dembowskiego, pазia na dworze Stanisława Augusta, rotmistrza kawalerii narodowej i generalnego inspektora jazdy w czasie powstania kościuszkowskiego oraz Konstancji z Narbuttów, wieloletniej rezydentki dworu książąt Czartoryskich. Odebrała staranne wykształcenie, znała kilka języków obcych, muzykowała. Umiejętności malarskie kształciła pod kierunkiem Jana Piotra Norblina, była autorką części ilustracji do *Śpiewów historycznych* Juliana Ursyna Niemcewicza. Aktywnie uczestniczyła w życiu salonów warszawskich w okresie Księstwa Warszawskiego i następnie Królestwa Kongresowego. Od 1805 zamężna za Stanisławem Grabowskim, miała dwóch synów (Leona i Ludwika) oraz córkę Melanię. Jej bratankiem był Edward Dembowski. J. Zanowa, *Cecylia Grabowska*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Warszawa 1960. Cecylia z Dembowskich Grabowska została pochowana na dawnym cmentarzu świętokrzyskim na Koszykach (św. Barbary). K.W. Wójcicki, *Cmentarz Powązkowski oraz Cmentarze katolickie i innych wyznań pod Warszawą i w okolicach*, t. 3, Wyd. S. Olgelbrand, Warszawa 1858, s. 5. Stanisław Grabowski herbu Topór (ur. 29 października 1780 w Warszawie, zm. 3 października 1845 tamże) – syn naturalny króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego i Elżbiety Szydłowskiej, brat Michała. Od 1809 sekretarz Rady Stanu Księstwa Warszawskiego, minister prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego od grudnia 1820 roku do listopada 1830 roku. A. Biernat, I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, PWN, Warszawa 2003, s. 572.

<sup>61</sup> L. Dembowski, op. cit., s. 352. „Dziennik Powszechny Krajowy” 1831, nr 33, s. 120.

<sup>62</sup> *Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1824, s. 9.

z Leopoldów i przenieśli się do Kamieńca Podolskiego. Kawieccy podtrzymywali stosunki towarzyskie nie tylko z rodziną mieszkającą w tym mieście. W roku urodzin Pauliny Kawieckiej, Jan gościł u krewnych żony w Rzepiszewie, a następnie przyjechał do Warszawy, gdzie być może przygotowywał powrót rodziny do miasta<sup>63</sup>. Od 1826 roku utrzymywał się z własnych funduszy. Po wybuchu powstania listopadowego postawiono mu zarzuty udziału w działaniach tajnej policji, został zatrzymany, a następnie w wyniku dochodzenia zwolniony i oczyszczony z zarzutów<sup>64</sup>. Kiedy Jan Kawiecki utracił stanowisko wraz z innymi inspektorami szkół, otoczony został opieką przez Jana Dembowskiego, który wiedząc o stosunkach jego żony z księżną łowicką pomógł mu zdobyć posadę w księstwie łowickim, lecz Jan, z niewiadomych przyczyn opóźnił swój wyjazd, co w efekcie zakończyło się dla niego tragicznie, pomimo że jego syn Józef Kawiecki zaangażowany był w powstanie listopadowe<sup>65</sup>. W wyniku krwawych wydarzeń sierpniowych w 1831 roku, które rozpląnęły się w ludowej rebelii połączonej z samosądami, został powieszony. Był ostatnią ofiarą samosądów dokonywanych przez lud Warszawy podczas powstania listopadowego. W nocy 15 sierpnia 1831 roku, aż trzy razy szukano go w jego własnym mieszkaniu<sup>66</sup>. Potrafił się dobrze ukrywać, dopiero 16 sierpnia, kiedy drżał o swoje życie, postanowił udać się w przebraniu kobiecym w inne, bezpieczne miejsce. Zdradziła go służąca mówiąc, że „to Kawiecki będzie siadał do dorożki”. Został rozpoznany przy ul. Elektorальной i doprowadzony przez tłum do komisariatu<sup>67</sup>. Komendant zdecydował, aby przeprowadzić go do biura gubernatora. W drodze, na ulicy Freta,

---

<sup>63</sup> „Kurier Warszawski” 1822, nr 193, s. 4.

<sup>64</sup> „Powszechny Dziennik Krajowy” 1831, nr 33, s. 130.

<sup>65</sup> L. Dembowski, op. cit., s. 352.

<sup>66</sup> W. Weryński, *Noc 15 sierpnia w powstaniu listopadowym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci profesora dra Wacława Sobieskiego*, t. 1, wyd. staraniem uczniów z powodu 35-lecia pracy naukowej i 25-lecia pracy pedagogiczno-naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Kraków 1932, s. 335.

<sup>67</sup> Ibidem.

mimo wysiłków eskortujących go żołnierzy, licznie zgromadzony tłum wyrwał go spod straży. Został powieszony na kracie pałacu Zamojskich<sup>68</sup>. Był to ostatni proceder, który odbył się około piątej po południu w obliczu gwardii narodowej strzegącej Banku i niemal w tej chwili, gdy gen. Sznajde na czele wojska wkraczał do Warszawy, aby siłą zbrojną przywrócić zachwiany porządek<sup>69</sup>. Jan Kawiecki pozostawił po sobie owdowiałą żonę, syna Józefa, córki: Izabelę i Paulinę<sup>70</sup>.

Postanowieniem carskim Józefa Kawiecka po swoim mężu „Kuratorze szkół b. Wdztwa Kaliskiego, przez wzgląd na odznaczającą się gorliwością służby, oraz wierność męża jej dla Tronu, której stał się ofiarą w nocy 3 (15) sierpnia 1831 r., utrzymaną została przy całkowitej pensji po 1500 złp”<sup>71</sup>. Wynagrodzenie po mężu zostało przyznane jej, jak i Paulinie Fechner, pomimo wejścia jej w związek małżeński<sup>72</sup>. Matka Pauliny Fechner Józefa z Leopoldów Kawiecka, przeżyła swoją córkę<sup>73</sup>. Jeszcze przed śmiercią w 1874 roku została przyjęta do grona członków honorowych Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych<sup>74</sup>. Mieszkała pod koniec życia z zięciem Władysławem Fechnerem i wnuczką Władysławą Fechner przy ul. Nowy Świat pod nr. hip. 1252a. Pochowana została na Cmentarzu Stare Powązki. Na grobie znajduje się inskrypcja „Wdzięczna wnuczka

---

<sup>68</sup> A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 54.

<sup>69</sup> B. Gembarzewski, *Pamiętnik generała Prądzyńskiego*, t. 3, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1930, s. 316.

<sup>70</sup> APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża w Warszawie, rok 1832, sygn. 6, akt zgonu nr 1300. Po raz drugi wystawiony był akt zgonu w 1847 roku. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1847, sygn. 17, akt zgonu nr 265.

<sup>71</sup> „Gazeta Codzienna” 1841, nr 45, s. 1.

<sup>72</sup> Ibidem.

<sup>73</sup> Józefa z Leopoldów Kawiecka żyła 88 lat, zm. 1 sierpnia 1876 r. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1876, sygn. 95, akt zgonu nr 1784.

<sup>74</sup> „Kurier Warszawski” 1874, nr 217, s. 5. „Wiek” 1874, nr 218, s. 4.



tę pamiątkę kładzie prosząc o westchnienie do Boga<sup>75</sup>. Pochówkiem zajął się Władysław Fechner i jego córka Władysława. W październiku 1876 roku w Sądzie Okręgowym Warszawskim ogłoszony został testament Józefy Kawieckiej<sup>76</sup>.

Brat kompozytorki Józef Kawiecki<sup>77</sup> był uczniem Liceum Warszawskiego, najlepszej szkoły średniej w Królestwie Polskim i uczęszczał do jednej klasy z Fryderykiem Chopinem<sup>78</sup>. Przy okazji uroczystości zakończenia roku szkolnego, w obecności prymasa i władz zwierzchnich Józef Kawiecki m.in. z Fryderykiem Chopinem odebrali pochwałę za dobre wyniki w nauce<sup>79</sup>. W grudniu 1830 roku, w Szkole Podchorążych jako sierżant z 2. Pułku 7 Piechoty Liniowej otrzymał nominację na podporucznika. Józefa Kawieckiego mianował na wyższy stopień sam dyktator powstania Józef Chłopicki<sup>80</sup>. Był adiutantem gen. Józefa Dwernickiego. Po upadku powstania uciekł do Prus. Zamieszkał w Hanau w Księstwie Hessen-Kasselskim, skąd na własną prośbę wrócił do Warszawy<sup>81</sup>. Za udział w powstaniu listopadowym otrzymał w lipcu 1831 złoty Order *Virtuti Militari*<sup>82</sup>. Został uznany

<sup>75</sup> K. Witkowska, op. cit.

<sup>76</sup> „Gazeta Sądowa Warszawska” 1877, nr 26, s. 210.

<sup>77</sup> Józef Kawiecki, ur. 9 grudnia 1808 w Warszawie, zm. 19 grudnia 1875 r. w Paryżu. J. Szczepański, *Weterani powstań narodowych w Zakładzie św. Kazimierza w Paryżu*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2011, s. 116 i 240.

<sup>78</sup> „Gazeta Warszawska” 1825, nr 124, s. 1710–1711. „Kurier Warszawski” 1825, nr 183, s. 2.

<sup>79</sup> „Kurier Warszawski” 1825, nr 183, s. 846.

<sup>80</sup> Rozkaz Dzienny w kwaterze głównej w Warszawie, dnia 9 grudnia 1830, s. 3, „Powszechny Dziennik Krajowy” 1830, nr 341, s. 1. „Kurier Warszawski” 1830, nr 333, s. 1733.

<sup>81</sup> E. Sęcysz, *Akta Wydziału Paszportowego Kancelarii Własnej Namiestnika (1832–1861)*, „Archeion” 1981, t. 72, s. 122. Dokumentacja aktowa z lat 1836–1847, świadcząca o wyjeździe Józefa Kawieckiego, byłego oficera Wojsk Polskich do Prus. AGAD, Kancelaria Własna Namiestnika Paszportowego, Zespół: 1/428/0, sygn. 1041.

<sup>82</sup> AGAD, Komisja Rządowa Wojny (KRW), sygn. 333, k. 107–108. *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1930, zawierająca spis imienny*

za szlachtę dziedziczną w 1838 roku<sup>83</sup>. W 1844 roku mieszkał przy ul. Leszno pod nr. hip. 671<sup>84</sup>. Wyjechał z Warszawy na zawsze w 1844 roku<sup>85</sup>. Udał się na emigrację, a tam zaciągnął się do tworzonej polskiej formacji ochotniczej, która walczyła w kampanii palatynacko-badeńskiej jako legion polsko-niemiecki<sup>86</sup>. Po zakończonej rewolucji osiedlił się w Szwajcarii. W 1866 roku był delegatem do Komitetu Reprezentacyjnego Wychodźstwa Polskiego z miejscowości Strasburg. Wraz z rodziną mieszkał w Neudorf, w kantonie Lucerna w środkowej Szwajcarii<sup>87</sup>. Żoną z Karoliną Hotzförster, miał dwie córki<sup>88</sup>.

W nieistniejących już zbiorach Biblioteki Rapperswilskiej były przechowywane m.in. listy Józefy Kawieckiej do Melanii z Urskich Sobańskiej<sup>89</sup>, a także m.in. listy Józefa Kawieckiego do dobroczyńcy Rapperswilu Aleksandra Sobańskiego<sup>90</sup> oraz korespondencja pomiędzy Władysławem hr. Platerem, fundatorem i członkiem Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu w 1870 roku, w Szwajcarii a Józefem Kawieckim<sup>91</sup>. Jako uczestnik powstania listopadowego, emigrant Józef Kawiecki<sup>92</sup> nie przyjeżdżał do Warszawy, ale bywał w Krakowie, gdzie

---

*dowódców i sztabs-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy armii polskiej w tymże roku krzyżem wojskowym „Virtuti Militari” odznaczonych, Drukarnia Ludowa, Lwów 1881, s. 128.*

<sup>83</sup> „Korespondent” 1838, nr 129, s. 2.

<sup>84</sup> „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” 1844, nr 72, s. 450.

<sup>85</sup> „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” 1844, nr 90, s. 586.

<sup>86</sup> A. Osińska, *Powstanie palatynacko-badeńskie 1849 roku oraz udział w nim Polaków*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 116.

<sup>87</sup> *Komitet Reprezentacyjny Wychodźstwa Polskiego*, Paryż 1866, s. 5.

<sup>88</sup> J. Szczepański, op. cit., s. 116 i 240.

<sup>89</sup> A. Lewak, *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, t. 1, *Zbiory Biblioteki Rapperswilskiej 1-1314*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1929, poz. 303, s. 92.

<sup>90</sup> Ibidem, poz. 306, s. 94.

<sup>91</sup> Ibidem, poz. 886, s. 235.

<sup>92</sup> „Czas” 1863, nr 212, s. 4.

zatrzymywał się przejazdem pomiędzy podróżami do Lwowa czy Stanisławowa, załatwiając wszelkie formalności związane ze sprawami spadkowymi, które od lat toczyły się w rodzinie Kawieckich, a dotyczyły majątku pozostawionego na Podolu<sup>93</sup>. Również jego żona Karolina Kawiecka, właścicielka dóbr w Szwajcarii, zatrzymywała się w Hotelu Pollera w Krakowie<sup>94</sup>.

Paulina Fechner, jej rodzeństwo Józef Kawiecki i Izabela z Kawieckich Kuźmin dochodzili swoich praw spadkowych o uznanie sekwestracji dochodów na dobrach Biały Kamień w powiecie złoczowskim z przynależności Teresy ks. Radziwiłł<sup>95</sup>. Procesowali się ze spadkobiercami Konstancji z Kawieckich Trzczińskiej *primo voto* Jastrzębskiej<sup>96</sup>. Sprawy spadkowe dotyczące Białego Kamienia sięgały jeszcze czasów Ignacego i Andrzeja Kawieckich<sup>97</sup>.

Paulina Kawiecka 9 lipca 1840 roku wyszła za mąż za Władysława Ksawerego Fechnera h. Dołęga, urzędnika Banku Polskiego<sup>98</sup>. Świadcami na ślubie katolickim byli Józef Hiż, inspektor przy Naczelnym Zarządzie Komunikacji Lądowych i Wodnych Królestwa Polskiego oraz Seweryn Siennicki, urzędnik Banku (późniejszy członek Banku Królestwa Polskiego, pełniący obowiązki dyrektora)<sup>99</sup>. Władysław Fechner wraz z rodziną (żoną i dziećmi) wylegitymowali się ze swego szlachectwa w Króle-

<sup>93</sup> „Gazeta Lwowska” 1859, nr 18, s. 71.

<sup>94</sup> „Gazeta Lwowska” 1860, nr 193, s. 4.

<sup>95</sup> „Dziennik Urzędowy do Gazety Lwowskiej” 1862, nr 24, s. 1; „Gazeta Lwowska” 1868, nr 110, s. 681; 1869, nr 202, s. 1302; 1870, nr 117, s. 710.

<sup>96</sup> „Gazeta Lwowska” 1868, nr 110, s. 681; nr 210, s. 1263; nr 260, s. 1572; nr 263, s. 1594; 1869, nr 13, s. 92; nr 69, s. 631; nr 113, s. 700; nr 134, s. 823; nr 201, s. 1294; nr 202, s. 1302; nr 205, s. 1324; 1870, nr 118, s. 715; nr 122, s. 738.

<sup>97</sup> „Gazeta Lwowska” 1816, nr 35, s. 252; 1817, nr 26, s. 146; 1821, nr 31, s. 256.

<sup>98</sup> Władysław Ksawery Fechner urodził się w Warszawie w 1818 r. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1818, sygn. 34, akt urodzenia nr 286.

<sup>99</sup> APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża w Warszawie, rok 1840, sygn. 14, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 108. Władysław Fechner mieszkał przy ul. Żabiej pod nr. hip. 472, zaś Paulina Kawiecka przy ul. Krakowskie Przedmieście pod nr. hip. 400.

stwie Polskim<sup>100</sup>, uznani zostali szlachtą dziedziczną w grudniu 1842 roku<sup>101</sup>.

Rodzina Fechnerów należała do wpływowych urzędników warszawskich. Jan Henryk Juliusz Fechner, ojciec Władysława urodził się w Terespolu ok. 1769 roku, przez wiele lat pełnił funkcję szefa Biura Komisji Rządowej Wojny Królestwa Polskiego. Był synem nobilitowanego na sejmie w 1790 roku, który uzyskał potwierdzenie nobilitacji w 1793 roku Bogusława Fechnera, sekretarza królewskiego (1773) i Charlotty z Matusiewiczów. Jan Henryk Juliusz Fechner w randze kapitana był kwatermistrzem pułkowym wojsk polskich. Podczas insurekcji kościuszkowskiej jego podpis, jako jednego z dwóch komisarzy Rady Najwyższej Narodowej, figurował na biletach skarbowych wartości 5 złp<sup>102</sup>. W 1819 roku należał do czynnych członków loży masońskiej „Göttin von Eleusis”<sup>103</sup>. Zmarł w 1825 roku<sup>104</sup>, pozostawił po sobie ze związku z Izabelą z Hizów żyjące dzieci Jana Juliusza<sup>105</sup>,

---

<sup>100</sup> A. Boniecki, op. cit., s. 263–264 oraz *Spis szlachty Królestwa Polskiego, z dodaniem krótkiej informacyi o dowodach szlachectwa*, Drukarnia Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1851, s. 54.

<sup>101</sup> „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” 1842, nr 283, s. 2126.

<sup>102</sup> E. Szulc, *Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Warszawie*, PIW, Warszawa 1989, s. 121.

<sup>103</sup> S. Małachowski-Łempicki, op. cit., s. 250.

<sup>104</sup> APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu rok 1825, sygn. 66, akt zgonu nr 584. Pierwszą żoną Jana Henryka Juliusza Fechnera była Wilhelmina z Hamplów, zm. w 1811 r. w Warszawie. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1811, sygn. 10, akt zgonu nr 429. Z tego związku urodziły się dzieci: Franciszek Ksawery i Wilhelmina, ur. ok. 1794 r. w Warszawie, zm. w 1817 r. w Warszawie. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1817, sygn. 23, akt zgonu nr 52.

<sup>105</sup> Jan Juliusz Fechner urodził się w 1814 r., w Warszawie. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu rok 1814, sygn. 18, akt urodzenia nr 232. W 1838 roku był urzędnikiem Kontroli Skarbowej Guberni Mazowieckiej, w 1852 r. urzędnikiem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Ożeniony w 1842 r. z Sabiną z Lelowskich, córką Antoniego Lelowskiego referendarza stanu i Joanny z Korwinów, urodzoną ok. 1819 r. w Łomży. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Jana w Warszawie, rok 1842, sygn. 27, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 197. Mieli dzieci: Izabelę Joannę Antoninę Fechner, ur. w 1843 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka

Józefę Izabellę Franciszkę<sup>106</sup>, Władysława Ksawerego i Teresę Karolinę Izabellę<sup>107</sup>.

Matką Władysława Fechnera była katoliczka Izabela Mariana Ludwika Hiż h. Jez, urodzona ok. 1792 roku w Warszawie, zmarła 20 maja 1841 roku również w Warszawie, pochowana na Cmentarzu Powązkowskim<sup>108</sup>. Jan Fechner i Izabela Mariana Hiż zawarli związek małżeński po śmierci pierwszej żony Jana, Wilhelminy z Hamplów<sup>109</sup>.

---

św. Jana w Warszawie, rok 1842, sygn. 18, akt urodzenia nr 628 oraz APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Jana w Warszawie, rok 1843, sygn. 19, akt urodzenia nr 84, zm. 16 lipca 1852 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1852, sygn. 22, akt zgonu nr 331. Marię Aleksandrę Fechner, ur. 1845 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Jana w Warszawie, rok 1846, sygn. 21, akt urodzenia nr 331. Zmarła w 1867 r. w Warszawie. APW, ASC parafii rzymskokatolickiej Przemienienia Pańskiego w Warszawie, rok 1867, sygn.1, akt zgonu nr 9; Juliusza Leona Baltazara Fechnera ur. w 1849 roku w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1849, sygn. 27, akt urodzenia nr 27. W 1877 r. zawarł związek małżeński z Franciszką Marią Rozalią Lelowską, córką Emiliana i Joanny Lelowskich. APW, ASC parafii rzymskokatolickiej św. Jana w Warszawie, rok 1877, sygn. 93, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 155. Świadkiem podczas ceremonii ślubnej był m.in. Władysław Fechner. Juliusz Leon Baltazar Fechner zmarł w 1898 r. w Warszawie. APW, ASC parafii rzymskokatolickiej Przemienienia Pańskiego w Warszawie rok 1898, sygn. 31, akt zgonu nr 110.

<sup>106</sup> Józefa Izabella Franciszka Fechner urodziła się w 1816 r. w Warszawie. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1816, sygn. 26, akt urodzenia nr 287. Zmarła 14 czerwca 1832 r. w Warszawie, została pochowana na Cmentarzu Stare Powązki, kwatery 13, rząd 4, miejsce 22–24. „Kurier Warszawski” 1832, nr 166, s. 870.

<sup>107</sup> Teresa Karolina Izabella Fechner urodziła się w 1821 r. w Warszawie. APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1821, sygn. 47, akt urodzenia nr 379. Zmarła 16 grudnia 1838 r. w Warszawie, została pochowana na Cmentarzu Stare Powązki, kwatery 13, rząd 4, miejsce 22–24. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1838, sygn. 9, akt zgonu nr 440. Rodzina Fechnerów w 1838 r. mieszkała w Warszawie, w pałacu Zamojskich przy ul. Żabiej pod nr. hip. 472. „Kurier Warszawski” 1838, nr 337, s. 1613; nr 341, s. 1634; 1839, nr 5, s. 21–22.

<sup>108</sup> APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1841, sygn. 12, akt zgonu nr 211. A.T. Tyszką, *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1939*, t. 1, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2001, s. 305. „Kurier Warszawski” 1841, nr 135, s. 642.

<sup>109</sup> APW, ASC gminy warszawskiej II cyrkułu, rok 1813, sygn. 16, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 55.

Rodzina Hiżów była bardzo rozrodzona. Ich potomkowie zajmowali w XIX i XX wieku poważne stanowiska<sup>110</sup>. Herb rodziny Hiżów nadany został przez Konstytucję 1764 roku i potwierdzony dyplomem od króla Stanisława Augusta. Rodzina zasłużona była już za czasów panowania Jana III Sobieskiego<sup>111</sup>. Ojcem Izabeli był Jan August Hiż, generał-major i pułkownik gwardii pieszej koronnej króla Stanisława Augusta. Urodził się w rodzinie zawodowych wojskowych, pochodzenia prawdopodobnie francuskiego: dziadek Wilhelm, żonaty z Franciszką de Loupi, był kapitanem gwardii koronnej, ojciec Jan Wilhelm, żonaty z Katarzyną de Mathy, miał rangę pułkownika gwardii pieszej koronnej. Jan August Hiż poślubił Franciszkę de Gerault. Mieli czterech synów: Jana, Aleksandra, Karola i Józefa oraz córkę Izabelę<sup>112</sup>.

Jan August Hiż, dowódca regimentu gwardii pieszej koronnej, najsilniejszego z oddziałów piechoty garnizonu warszawskiego, wielki słuźbista, człowiek stary i schorowany, mający za sobą 40 lat słuźby w Wojsku Polskim znajdował się na liście dowódców, którzy nie przystąpili w dniu 7 kwietnia 1794 roku do powstania<sup>113</sup>. Mieszkał wraz z rodziną we własnym pałacyku i stąd doglądał z niepokojem swój regiment<sup>114</sup>. Drewniany pałacyk z ogrodem Jana Augusta Hiża znajdował się w alei Gwardii, pod numerem 1971<sup>115</sup>, stanowiącej przedłużenie ulicy Zakroczymskiej w kierunku północnym. Była to ulica szeroka, wysadzana po obu stronach drzewami, biegła równolegle

---

<sup>110</sup> S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1790–1850*, PIW, Warszawa 1982, s. 131.

<sup>111</sup> K. Niesiecki, *Herbarz Polski ... powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, Nakładem i drukiem Breitkopfa i Haertela, [b.m.] 1845, s. 171.

<sup>112</sup> Ibidem.

<sup>113</sup> W. Tokarz, *Insurrekcja warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r.*, Książka i Wiedza, Warszawa 1950, s. 89.

<sup>114</sup> A. Zahorski, *Żoliborz w XVIII i na początku XIX w.*, [w:] *Żoliborz wczoraj, dziś, jutro*, praca zbiorowa, Książka i Wiedza, Warszawa 1970, s. 35.

<sup>115</sup> *Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy dla wygody publicznej nowo wydana, z dołączeniem Przedmieścia Pragi i Domów za Rogatkami będących, tudzież Opisu historycznego Tey Stolicy*, Warszawa 1821, s. 82.

do Wisły, jej wschodnią stronę zajmował prawie w całości Konwikt Pijarów<sup>116</sup> (ul. Gwardii nr hip. 1970). Jest to dzisiaj teren Cytadeli Warszawskiej.

Spośród synów Jana Augusta Hiża najbardziej wybili się Jan, wojskowy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego i Józef, topograf. Karol Hiż<sup>117</sup> w 1810 roku wstąpił do 2. pułku piechoty (wołyżerów) Księstwa Warszawskiego, w 1812 roku otrzymał stopień podporucznika, walczył z Napoleonem pod Smoleńskiem, Możajskiem, Czerykowem, Woronowem i Wazmą, przy przeprawie przez Berezynę wzięty był do niewoli, zmarł bezdzietny<sup>118</sup>.

Józef Hiż<sup>119</sup> kształcił się w szkole kadetów, w 1816 roku wstąpił do korpusu inżynierów Wojska Polskiego, a następnie do sztabu kwatermistrzostwa generalnego. W 1817 roku awansował na podporucznika, a w 1818 na porucznika. Za gorliwą pracę przy demarkacji granicznej od strony Prus otrzymał order Świętej Anny klasy III, po rozwiązaniu Wojska Polskiego odszedł do służby cywilnej, pełnił służbę w Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych, piastując funkcję inżyniera powiatu warszawskiego<sup>120</sup>. Pracował m.in. w Kwatermistrzostwie Wojska Polskiego nad przygotowaniem *Topograficznej karty Królestwa Polskiego*<sup>121</sup>. W 1834 roku zawarł związek małżeński z Leokadią

---

<sup>116</sup> A. Zahorski, op. cit., s. 27.

<sup>117</sup> Karol Hiż urodził się 21 kwietnia 1794 r. w Warszawie, zmarł 29 września 1854 r. tamże. K.W. Wójcicki, op. cit., s. 143.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 142.

<sup>119</sup> Józef Hiż urodził się w Warszawie ok. 1799 r., zmarł w dniu 31 grudnia 1853 r. tamże. Ibidem, s. 142. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja w Warszawie, rok 1854, sygn. 24, akt zgonu nr 1. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim, kwatera 13-2[18]. K. Witkowska, op. cit.

<sup>120</sup> K.W. Wójcicki, op. cit., s. 142-143.

<sup>121</sup> *Topograficzna karta Królestwa Polskiego*, zwana także potocznie Mapą Kwatermistrzostwa jest wydana w 1843 r., w skali 1:126 000, 59-arkuszową mapą topograficzną przedstawiającą obszar Królestwa Polskiego. Uznawana jest za jedno z szczytowych osiągnięć polskiej kartografii w XIX w. *Kartografia Królestwa Polskiego, 1815-1915: materiały XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Historyków*

Marianną Guzowską<sup>122</sup>. Po śmierci swojej pierwszej żony ponownie ożenił się z dziewiętnastoletnią wówczas ewangeliczką Teofilą Wandą z Fechnerów<sup>123</sup>.

Przyrodnim bratem Władysława Fechnera był Franciszek Ksawery Fechner<sup>124</sup>, który pełnił służbę w Wojsku Polskim Księstwa Warszawskiego, w 1808 roku był urzędnikiem ministerstwa wojny. W 1813 roku, jako porucznik Sztabu Głównego, odbył kampanię w 1812–1813<sup>125</sup>, następnie był kapitanem w sztabie głównym byłych wojsk polskich, kawaler orderu Legii Honorowej<sup>126</sup>. Ranny i wzięty do niewoli w bitwie pod Lipskiem (1813)<sup>127</sup>. W 1815 roku został adiutantem do-

---

*Kartografii, Warszawa, 21–22 listopada 1997*, red. L. Szaniawska, J. Ostrowski, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2000, s. 35.

<sup>122</sup> APW, ASC parafii rzymskokatolickiej Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Warszawie, rok 1834, sygn. 9, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 238. Leokadia Marianna Guzowska urodziła się ok. 1811 r. w Elżbiecinie, pow. bialski, woj. podlaskie; urodziła 22 grudnia 1835 r. syna Józefa, który zmarł kilka godzin po porodzie. APW, ASC parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, rok 1835, sygn. 6, akt urodzenia nr 645 oraz APW, ASC parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, rok 1835, sygn. 6, akt zgonu nr 505. Leokadia z Guzowskich Hiż zmarła 1 stycznia 1836 r., kilka dni po porodzie. APW, ASC parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, rok 1836, sygn. 7, akt zgonu nr 505.

<sup>123</sup> APW, ASC parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, rok 1847, sygn. 17, akt zawarcia związku małżeńskiego nr 14. Świadkiem podczas ceremonii ślubnej był Jakub Gerlicz, referendarz stanu.

<sup>124</sup> Franciszek Ksawery Fechner był synem z pierwszego małżeństwa Jana Fechnera i Wilhelminy z Hamplów. Urodził się ok. 1794 r. w Warszawie, zmarł 15 stycznia 1856 r. w Warszawie. W 1828 r. wraz z rodziną mieszkał przy ul. Elektorальной pod nr. hip. 790. Przed śmiercią mieszkał przy ul. Ogrodowej pod nr. hip. 825. APW, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, rok 1856, sygn. 23, akt zgonu nr 282. Akt zgonu załatwiał Jan Juliusz Fechner. Został pochowany na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie, rząd 5, miejsce 9. E. Szulc, op. cit., s. 120.

<sup>125</sup> R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego, E–K*, Wyd. TRIO, Warszawa 1995, s. 31.

<sup>126</sup> A. Boniecki, op. cit., s. 263–264.

<sup>127</sup> E. Szulc, *Cmentarze ewangelickie w Warszawie. Cmentarz Ewangelicko-Augsburski, Cmentarz Ewangelicko-Reformowany*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 89.



wódcy brygady, generała Stanisława Grabowskiego, wiernego żołnierza Napoleona. Był członkiem loży masońskiej w 1820 roku<sup>128</sup>. W 1828 roku został adiutantem w Sztapie Piechoty. Po upadku powstania listopadowego do 1847 roku pozostawał w służbie cywilnej<sup>129</sup>. Warto wspomnieć, iż żoną Franciszka Ksawerego Fechnera była Amelia Elżbieta z Gerliczów, siostra wiceprezydenta Warszawy Jakuba Gerlicza. Franciszek i Amalia Fechnerowie mieli troje dzieci: Tadeusza, Franciszka i Teofilę Wandę<sup>130</sup>.

Władysław Fechner kształcił się w Szkole Wojewódzkiej Księży Pijarów<sup>131</sup>. Podczas swojej kariery urzędniczej otrzymywał kolejne nominacje, w 1854 był sekretarzem Oddziału Weksli w Wydziale Handlu Banku Polskiego<sup>132</sup>. Awansowany na dyrektora plockiego oddziału Banku Polskiego ok. 1870 roku, przeniósł się do Płocka z żoną Pauliną, synem Stanisławem i córką Pauliną. Rodzina Fechnerów związała swoje losy na dość krótki okres właśnie z tym miastem, nie zrywając kontaktów z Warszawą. Jednym z aktywnych członków Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury” był Władysław Fechner, który w 1869 roku wszedł w skład Zarządu<sup>133</sup>. Następnie w latach 1869–1872 był członkiem Komisji Rewizyjnej<sup>134</sup>. Wybrany został na reprezentanta Resursy Obywatelskiej w Warszawie, w latach

---

<sup>128</sup> *Archiwum komisji historycznej*, t. 14, Polska Akademia Umiejętności. Komisja Historyczna, Kraków 1930, s. 199.

<sup>129</sup> E. Szulc, *Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Warszawie...*, op. cit., s. 121.

<sup>130</sup> Teofila Wanda Fechner urodziła się 8 września 1828 r. w Warszawie. APW, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, rok 1828, sygn. 2, akt urodzenia 113. Jej matką chrzestną była Izabella Fechnerowa.

<sup>131</sup> „Kurier Warszawski” 1828, nr 201, s. 854.

<sup>132</sup> *Rocznik Urzędowy Obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz Wszystkich Władz i Urzędników Królestwa Polskiego* na rok 1850, s. 575; 1854, s. 691; 1856, s. 657.

<sup>133</sup> „Kurier Warszawski” 1869, nr 79, s. 3.

<sup>134</sup> „Gazeta Warszawska” 1869, nr 9, s. 1 oraz „Kurier Warszawski” 1870, nr 178, s. 9; 1872 nr 45, s. 2.

1869–1872<sup>135</sup>. Był także członkiem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności w 1869 roku jako reprezentant mieszkańców Warszawy<sup>136</sup>. W 1870 roku wszedł w skład komitetu członków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego, jako finansista zajmował się kontrolowaniem wpływów i przelewów funduszy do kasy Towarzystwa<sup>137</sup>.

Po śmierci żony opuścił Płock, przeniósł się z powrotem do Warszawy. Mając doświadczenie ekonomiczne i niezależność finansową wspierał różnego typu organizacje społeczne<sup>138</sup>. Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, w dniu 8 listopada 1879 roku dyrektor oddziału płockiego Banku Polskiego Władysław Fechner został przyjęty na członka rzeczywistego Towarzystwa<sup>139</sup>. W 1883 roku przyjęto go do Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych jako członka honorowego<sup>140</sup>. Włączył się w akcję organizowaną w 1888 roku przez Komitet Kolonii Letnich dla Biednych Dzieci, zbierając fundusze w sklepach Firmy Frankowski przy ul. Nowy Świat 61<sup>141</sup>. W 1892 roku został wiceprezesem Kasy Emerytów Warszawskich<sup>142</sup>. Radca dworu Władysław Fechner zmarł po krótkich cierpieniach. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Krzyża. Został pochowany na warszawskich Starych Powązkach. Pogrążona w smutku, jedyna żyjąca córka Władysława Fechner zapraszała na uroczystości krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych<sup>143</sup>.

---

<sup>135</sup> „Kurier Warszawski” 1870, nr 280, s. 3; 1871, nr 281, s. 1.

<sup>136</sup> „Kurier Warszawski” 1871, nr 26, s. 2.

<sup>137</sup> „Kurier Warszawski” 1870, nr 270, s. 2.

<sup>138</sup> „Kurier Warszawski” 1885, nr 360 b, s. 4.

<sup>139</sup> „Gazeta Polska” 1879, nr 285, s. 3.

<sup>140</sup> „Gazeta Polska” 1883, nr 169, s. 777. „Kurier Warszawski” 1883, nr 296, s. 5.

<sup>141</sup> „Gazeta Warszawska” 1888, nr 330, s. 2.

<sup>142</sup> „Kurier Warszawski” 1892, nr 232, s. 3.

<sup>143</sup> „Kurier Warszawski” 1894, nr 46, s. 6; 1895 nr 45, s. 5.

Władysław i Paulina Fechnerowie mieli sześcioro dzieci: Władysławę Marię Henrykę<sup>144</sup>, Ludwika Józefa Antoniego<sup>145</sup>, Wiktora Karola Aleksandra<sup>146</sup>, Paulinę Marię Julię Teofilę<sup>147</sup>, Emanuela Benedykta Erazma<sup>148</sup>, Stanisława Piotra Juliana<sup>149</sup>.

<sup>144</sup> Władysława Maria Henryka urodziła się w 1841 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja, rok 1841, sygn. 11, akt urodzenia nr 634. Akta stanu cywilnego parafii św. Andrzeja z 1840 roku nie zachowały się, dysponujemy tylko skorowidzem urodzeń. Data śmierci Władysławy Fechner jest nieznana.

<sup>145</sup> Ludwik Józef Antoni Fechner urodził się 12 lutego 1843 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja, rok 1843, sygn. 13, akt urodzenia nr 332. Fechnerowie wówczas mieszkali przy ul. Leszno 671. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Hiż, podinspektor Komunikacji Lądowych i Wodnych oraz Balbina z Leopoldów Siennicka. Data śmierci jest nieznana.

<sup>146</sup> Wiktor Karol Aleksander Fechner urodził się 5 września 1844 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Andrzeja, rok 1845, sygn. 15, akt urodzenia nr 234. Fechnerowie mieszkali w tym czasie przy ul. Senatorskiej pod nr. 472. Rodzicami chrzestnymi byli: Aleksander Hiż i Amalia z Gerliczów Fechner oraz Karol Hiż i Balbina z Leopoldów Siennicka. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Aleksandra, rok 1867, sygn. 46, akt zgonu nr 571 oraz „Kurier Warszawski” 1867, nr 194, s. 2.

<sup>147</sup> Paulina Maria Julia Teofila Fechner urodziła się 28 marca 1849 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1849, sygn. 23, akt urodzenia nr 572. Rodzicami chrzestnymi byli: Aleksander Komierowski (dziedzic dóbr ziemskich) i Teofila Hiż, Wincenty Aleksandrowicz (naczelnik w Wydziale Wyznań i Oświecenia) i Julia z Dembowski Komierowska. Paulina i Władysław Fechnerowie mieszkali wtedy przy ul. Świętokrzyskiej nr 1245. Zmarła 7 czerwca 1873 roku w Płocku. APP, ASC parafia rzymskokatolicka w Płocku, rok 1873, sygn. 93, akt zgonu nr 165.

<sup>148</sup> Emanuel Benedykt Erazm Fechner urodził się 3 czerwca 1854 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1854, sygn. 27, akt urodzenia nr 594. Ojciec Władysław Fechner piastował w tym czasie stanowisko sekretarza Wydziału Banku Polskiego. Fechnerowie mieszkali przy ul. Marszałkowskiej 1372. Rodzicami chrzestnymi byli: Rzeczywisty Radca Stanu Benedykt Niepokojczycki, wiceprezes Banku Polskiego i Laura Tiufiaeff oraz Emanuel Myszkowski (właściciel dóbr ziemskich) z Władysławą Fechner.

<sup>149</sup> Stanisław Piotr Julian Fechner urodził 12 kwietnia 1857 r. w Warszawie. APW, ASC parafia rzymskokatolicka św. Krzyża, rok 1859, sygn. 31, akt urodzenia nr 802. Fechnerowie mieszkali przy ul. Twardej 1084. Rodzicami chrzestnymi byli: Piotr Skrzypiński profesor Gimnazjum Realnego w Warszawie i Justyna z Koryckich Murawska. Zmarł 17 kwietnia 1873 r. w Płocku. APP, ASC parafia rzymskokatolicka w Płocku, rok 1873, sygn. 93, akt zgonu nr 114.

Uzdolniona artystycznie Władysława Maria Henryka Fechner, piękna brunetka, była uczennicą Instytutu Muzycznego w Warszawie. W 1867 znalazła się wśród uczniów, którzy otrzymali patenty, nagrody i pochwały, uzyskując drugą nagrodę z kontrapunktu i patent z fortepianu. W salach Resursy Obywatelskiej, gdzie odbył się pierwszy w historii Instytutu Muzycznego popis uczniów, egzaminował ją sam Apolinary Kątski i Stanisław Moniuszko<sup>150</sup>. Swój talent i zainteresowania Władysława Fechner kształciła także w innej dziedzinie sztuki, studiowała malarstwo w Warszawie u Wojciecha Gersona (1831–1901) i Kazimierza Alchimowicza (1840–1916) oraz w prywatnej pracowni znanego twórcy monachijskiego, malarza historycznego i ilustratora, skutecznie rywalizującego ze skostniałą rutyną przestarzałej i niemodnej już dydaktyki akademickiej, Maxa Adamo (1837–1901)<sup>151</sup>. Jako malarka specjalizowała się głównie w olejnych studiach portretowych. Swoje prace zaczęła wystawiać w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych<sup>152</sup>, w 1874 roku znalazła się wśród takich artystów, jak Kazimierz Alchimowicz, Józef Brandt, Feliks Brzozowski, Wojciech Gerson<sup>153</sup>.

Po śmierci matki panna Władysława Fechner w 1875 roku

---

<sup>150</sup> „Kurier Warszawski” 1900, nr 177, s. 4 i nr 205, s. 4.

<sup>151</sup> J. Maurin-Białostocka, *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979, s. 199. H. Stępień, M. Liczbińska, *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1828–1914, materiały źródłowe*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1994, s. 37 i 76.

<sup>152</sup> Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych założono z inicjatywy W. Gersona, A. Schouppé i M. Olszyńskiego 13 grudnia 1860. W skład pierwszego Komitetu Towarzystwa weszli: L. Dembowski, E. Rastawiecki, K. Hegel, J. Kossak, J. Karnicki, J.I. Kraszewski, A. Przewdziecki, S. Zamoyski itd. TZSP było stowarzyszeniem artystów i miłośników sztuki, miało na celu krzewienie sztuk pięknych w kraju przez urządzenie wystaw o znaczeniu zarówno artystycznym, jak i handlowym, zakupy dzieł sztuki od artystów dla rozlosowania między członków Towarzystwa, tworzenie zbiorów sztuki współczesnej, wydawanie corocznie tzw. premii – reprodukcji graficznych wybitnych obrazów, wyznaczanie konkursów, udzielanie nagród i stypendiów młodym artystom na dalsze studia zagraniczne. *Encyklopedia Warszawy*, PWN, Warszawa 1975, s. 692.

<sup>153</sup> „Kurier Warszawski” 1874, nr 113, s. 2.

podjęła pracę nad rekonstrukcją obrazu *Matka Boska z Dzieciątkiem* w Kaplicy Królewskiej kościoła katedralnego w Płocku, w miejsce dawnego obrazu, który uległ zniszczeniu. Biskup Aleksander Kazimierz Gintowt-Dziewałtowski przekazał jako wzór do odtworzenia „obrazek jednego ze znakomitszych artystów z pięknej swojej galerii”<sup>154</sup>. W galerii warszawskiej Zachęty, w styczniu 1877 roku zawisło płótno *Portret Damy Władysławy Fechner*<sup>155</sup>. Podczas „wystawy pracy kobiet” urządzanej w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa przy ul. Kredytowej w Warszawie, w październiku 1877 roku, która cieszyła się wyjątkowym zainteresowaniem, wokół pojawiającego się tematu „wyzwolenia kobiet” ukazano szerokiej publiczności pole działalności pań jak rękodzieło, wytwory artystyczne, ale również wyroby codziennego użytku, sztycharstwo nut, fotografie, wyroby modystek i wiele innych<sup>156</sup>. Przyznano podczas trwania tej wystawy wiele nagród, był to medal papierowy, ładnie litografowany z pochwalnymi sentencjami jako uznanie za twórczość. Taki medal – nagrodę otrzymała Władysława Fechner za swój olejny obraz, którego tytuł nie jest znany<sup>157</sup>.

Na wystawie w 1879 roku zorganizowanej przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych wystawiona była wśród dzieł: Wojciecha Gersona *Wytworniś*, Jacka Malczewskiego *Za późno z pieśnią*, Jana Matejki *Śmierć Władysława Warneńczyka* także praca Władysławy Fechner *Pilna robota*<sup>158</sup>. Rok później, na kolejnej wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych umieszczony został obraz studium z natury Władysławy Fechner *Głowa młodzieńca*, wśród wystawionych dzieł sztuki można było podziwiać obraz Stanisława Witkiewicza *Pożegnanie pułku*<sup>159</sup>. W maju 1880 roku na wystawie w Zachęcie Władysława Fechner wystawiła swój

---

<sup>154</sup> „Kurier Warszawski” 1875, nr 67, s. 3.

<sup>155</sup> „Kurier Warszawski” 1877, nr 23, s. 3.

<sup>156</sup> „Gazeta Warszawska” 1877, nr 251, s. 2.

<sup>157</sup> „Biesiada Literacka” 1877, t. 4, nr 98, s. 320.

<sup>158</sup> „Wiek” 1879, nr 142, s. 3.

<sup>159</sup> „Kurier Warszawski” 1880, nr 76, s. 3.

obraz *Głowa kobiety*<sup>160</sup>, zaś w czerwcu tego samego roku *Portret mężczyzny*<sup>161</sup>. Podczas zorganizowanego wernisażu w 1881 roku, w warszawskim salonie Krywulta, jeden z krytyków wydał opinię:

I teraz zauważyliśmy dwa portrety Władysławy Fechner i Maryi Antoniny hr. Łubieńskiej, z których pierwszy przedstawia siwego mężczyznę, a drugi bardzo wystudiowaną głowę kobietą. Rzecz dziwna jednej i drugiej artystce zarzucić musimy, mimo starannego modelowania, pewną banalność kolorytu, zbyt przeciążonego szaremi tonami<sup>162</sup>.

W krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, w 1881 roku wystawiła obraz *Pilna robota*<sup>163</sup>, a w 1885 roku *Drzemkę*<sup>164</sup>. Władysława Fechner włączyła się, jak wielu artystów polskich z kraju i zagranicy, do zapoczątkowanej w 1882 roku przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie akcji zbierania funduszy na nową siedzibę, ofiarowując na sprzedaż autorską pracę, rysunek *Głowa kobiety*, obraz olejny *Studium* oraz prace swojego brata Emanuela Fechnera: obraz olejny *Wnętrze lasu* i rysunek *Głowa młodzieńca*<sup>165</sup>. Warszawska prasa donosiła w 1882 roku: „Do salonu artystycznego p. Aleksandra Krywulta przybyły następujące prace (...) Władysławy Fechner *Po piwku*”<sup>166</sup>. U mecenasa sztuki Aleksandra Krywulta, u którego zamieszczało swoje kolekcje wielu znakomitych polskich artystów

---

<sup>160</sup> „Wiek” 1880, nr 111, s. 3.

<sup>161</sup> „Wiek” 1880, nr 132, s. 3.

<sup>162</sup> „Tygodnik Ilustrowany” 1881, nr 281, s. 318.

<sup>163</sup> E. Swiejkowski, *Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, 1854–1904. Pięćdziesiąt lat działalności dla ojczyźnej sztuki*, Nakł. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 1905, s. 61.

<sup>164</sup> *Spis artystów polskich, których prace wystawiono w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych od 1854 do 1904 r. włącznie, opatrzonego wzmiankami biograficznymi i portretami*, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, (191-?), s. 315.

<sup>165</sup> „Gazeta Warszawska” 1882, nr 105, s. 2 oraz „Kurier Warszawski” 1882, nr 106, s. 3.

<sup>166</sup> „Kurier Warszawski” 1882, nr 66, s. 4.

wystawiała jeszcze w 1883 (*Po piwku*)<sup>167</sup>, 1884 (*Portret*)<sup>168</sup>, 1887 (*Studium*) i 1895 m.in. pracę *W pracowni malarskiej*<sup>169</sup>. W salonie Krywulła, w 1895 roku wystawiono wiele nowości, ruch sprzedaży zaczął się na dobre, wśród znakomitych prac znanych artystów znalazła się praca Fechnerówny<sup>170</sup>. Przed 1889 rokiem wykonała Władysława Fechner portrety ks. metropolity Aleksandra Kazimierza Gintowta-Dziewałtowskiego i biskupa krakowskiego Antoniego Gałęckiego oraz obrazy religijne *Św. Anna z Najświętszą Panną* do kościoła w Strońsku, pow. Łask, *Serce Pana Jezusa* do kościoła w Dorpacie i *Św. Józef z Panem Jezusem* do jednego z prowincjonalnych kościołów w Galicji<sup>171</sup>. Władysława Fechner mieszkała w 1890 roku w Warszawie wraz ze swym ojcem przy ul. Nowy Świat 66<sup>172</sup>, zaś po śmierci ojca zamieszkała przy ul. Zgoda 3<sup>173</sup>.

Ludwik Józef Antoni Fechner podczas powstania styczniowego przebywał w majątku, w Wodzieradach, jak wspomina w swoich pamiętnikach Alfred Parczewski rektor Uniwersytetu Stefana Batorego<sup>174</sup>. Ranni powstańcy leczyli się i mieszkali swobodnie w dworskim domu na wsi, również zbierali się tam przyszli powstańcy w oczekiwaniu formacji zbrojnych oddziałów<sup>175</sup>. Ludwik, odwiedzając swoją cioteczną babkę Salomeę Leopold, kilkakrotnie przyjeżdżał w okolice Rzepiszewa, gdzie załatwiał

<sup>167</sup> „Kłosa” 1883, nr 926, s. 203.

<sup>168</sup> „Kłosa” 1884, nr 972, s. 111.

<sup>169</sup> J. Maurin-Białostocka, *Słownik artystów polskich i obcych...*, t. 3, op. cit., s. 373.

<sup>170</sup> „Tygodnik Ilustrowany” 1895, nr 40, s. 231.

<sup>171</sup> J. Maurin-Białostocka, *Słownik artystów polskich i obcych...*, t. 3, op. cit., s. 200.

<sup>172</sup> *Józefa Ungra Kalendarz ilustrowany na rok zwyczajny 1890*, Warszawa, s. 36.

<sup>173</sup> *Józefa Ungra Kalendarz ilustrowany na rok zwyczajny 1894*, Warszawa, s. 50.

<sup>174</sup> W. Klimczak, *Powstanie Styczniowe czyli jak szlachta z imperium wojowała*; <http://to-ci-historia.blog.pl/2012/01/09/powstanie-styczniowe-czyli-jak-szlachta-z-imperium-wojowala%E2%80%A6/> [dostęp: 09.09.2015].

<sup>175</sup> *Ibidem*.

sprawy związane z powstaniem<sup>176</sup>. Fechnerowie największe kłopoty mieli ze swoim synem Ludwikiem. Po powstaniu styczniowym, będąc we Lwowie podawał się za byłego oficera moskiewskiego, który z powodu udziału w powstaniu skazany został na Sybir. Pod pozorem procesu, z którego jego rodzina miała osiągnąć wielkie zyski wyłudzał pieniądze. W interesie owego procesu pojechał do Krakowa, gdzie zostawił po sobie również niechlubną pamięć. Ojciec, Władysław Fechner nie utrzymywał z nim kontaktów. W listach do matki donosił o swoim świetnym stanowisku we Lwowie, pisząc że jest „kierownikiem wielkiego domu handlowego”<sup>177</sup>. Jak wynika z zamieszczonego ogłoszenia w 1892 roku Ludwik Fechner przebywał zagranicą: „Oberpolicmajster m. Warszawy wzywa, aby samowolnie przebywający za granicą tutejsi mieszkańcy pod skutkami, wynikającymi (...), powrócili do kraju, a mianowicie: Ludwik Józef Antoni Fechner 49 lat (...)”<sup>178</sup>. Dalsze losy Ludwika Fechnera są nieznane.

Wiktor Karol Aleksander Fechner rozpoczął w 1857 roku naukę w Gimnazjum Realnym w Warszawie, za osiągnięcia i postępy w roku szkolnym 1857/1858, 1859/1860 otrzymał nagrodę<sup>179</sup>, jak również stypendium za dobre wyniki w nauce. Podjął następnie dalsze kształcenie i został architektem<sup>180</sup>. Walczył w powstaniu styczniowym, jego losy nie były bliżej znane rodzinie, przepadł bez wieści, opłakiwany przez matkę i siostry, a zwłaszcza Paulinę<sup>181</sup>.

Wspaniale zapowiadającą się śpiewaczkę Paulinę Marię Julię Teofilę Fechner kształcił w zakresie śpiewu słyn-

---

<sup>176</sup> A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 29.

<sup>177</sup> „Gazeta Narodowa” 1868, nr 201, s. 3.

<sup>178</sup> „Gazeta Warszawska” 1892, nr 77, s. 1.

<sup>179</sup> „Kurier Warszawski” 1858, nr 172, s. 915; 1859, nr 325, s. 3; 1860, nr 182, s. 1018.

<sup>180</sup> „Kurier Warszawski” 1860, nr 317, s. 1774. „Gazeta Warszawska” 1867, nr 200, s. 2.

<sup>181</sup> M. Masłowski, *Malarski żywot Józefa Chełmońskiego*, PIW, Warszawa 1972, s. 85.



ny warszawski artysta Adolf Negroni. Znana była w kółkach artystycznych w Warszawie. Zapraszano ją na koncerty młodych artystów. Prześliczna blondynka, „Polcia, czyli Policha, miała głos anielski i oczy anielskie”<sup>182</sup>. 1872 roku Komitet Towarzystwa Muzycznego organizował dwunasty wieczór muzyczny w salach reutowych Teatru Wielkiego. Wśród artystów amatorów wystąpiła panna Paulina, podczas koncertu odśpiewała *Scenę e Romanza – O fatidica fereste* z opery *Giovanna d’Arco* Verdiego oraz *Vive la danse, Rondo-valse* Gumerta<sup>183</sup>. Najzdolniejszy przyjaciel Emanuela, brata Pauliny, Józef Chełmoński stał się jej wielką miłością, „bestia była muzykalna i oryginalna, więc biedna Policha zakochała się bez pamięci w brudasiu”<sup>184</sup>. Józef Chełmoński w domu Fechnerów „znalazł nie tylko dobre kolacje, ale i dobre serce, a przede wszystkim jedno, oddane mu ponoć na śmierć i życie. Stosunki jego z Fechnerami zaplączą się z czasem w dramatyczny węzeł, którego Chełmoński nigdy nie rozplącze”<sup>185</sup>. Jak wynika z zawartych informacji w książce Masłowskiego, Paulina Fechner i Józef Chełmoński byli zaręczeni, lecz nieznanne są szczegóły. Przypuszczalnie młoda Paulina otruła się z powodu zerwanych przez Chełmońskiego zaręczyn<sup>186</sup>. Minęły lata, a Józef Chełmoński nie mógł wyzwolić się od wspomnień o tamtych wydarzeniach. Kiedyś, zgnębiony śmiercią syna i rozstaniem z żoną, powiedział Antoniemu Piotrowskiemu: „Co mnie spotyka, to pewnie za Paulinkę”<sup>187</sup>.

Młodsze go syna Fechnerów Emanuela, smukłego blondyna z serdecznym uśmiechem, kochającego się w błazeństwach, rodzice nazywali zdrobniale Manusiem. „Dobrze wychowany i delikatny jak dziewczyna, chłopiec zawsze elegancko i czy-

---

<sup>182</sup> Ibidem, s. 84.

<sup>183</sup> „Kurier Warszawski” 1872, nr 33, s. 2.

<sup>184</sup> M. Masłowski, op. cit., s. 136–137.

<sup>185</sup> Ibidem.

<sup>186</sup> Ibidem.

<sup>187</sup> Ibidem.

ściutko ubrany. Złota Dusza<sup>188</sup>. Był uczniem Wojciecha Gersona<sup>189</sup> w prowadzonej przez niego Warszawskiej Klasie Rysunkowej. Ucząc się u wielkiego mistrza zaprzyjaźnił się w 1868 roku z Józefem Chełmońskim<sup>190</sup>, Janem Owidzkim<sup>191</sup>, Wojciechem Piechowskim<sup>192</sup>, Antonim Adamem Piotrowskim<sup>193</sup>

---

<sup>188</sup> Ibidem, s. 84.

<sup>189</sup> Wojciech Gerson (ur. 1 lipca 1831, Warszawa, zm. 25 lutego 1901, tamże), malarz, pedagog, krytyk sztuki. 1844–1850 studiował w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych u J.F. Piwarskiego i Ch. Breslauera, 1853–1855 w akademii petersburskiej; 1856–58 przebywał w Paryżu, po powrocie osiadł w Warszawie. Duże znaczenie dla sztuki polskiej miała jego działalność pedagogiczna, zwłaszcza jako profesora w Klasie Rysunkowej. Jego uczniami byli m.in. J. Chełmoński, L. Wyczółkowski, S. Masłowski, W. Podkowiński, J. Pankiewicz. *Encyklopedia Warszawy*, op. cit., s. 172.

<sup>190</sup> J. Wagner, *Józef Chełmoński w świetle korespondencji*, [w:] *Źródła do dziejów sztuki polskiej*, t. 6, Wrocław 1953, s. 10.

<sup>191</sup> Jan Owidzki (ur. 9 czerwca 1852, Lubiejów, zm. 1 czerwca 1913, Warszawa), malarz. Uczęszczał do gimnazjum w Warszawie. W latach 1868–1874 był uczniem Wojciecha Gersona w Warszawskiej Szkole Rysunkowej. W latach 1875–1878 studiował w akademii monachijskiej, po czym osiadł w Warszawie. Co roku spędzał kilka miesięcy na wsi, poszukując tematów do pejzaży. Malował głównie olejno, rzadziej akwarelą. Reprodukowano jego prace w „Biesiadzie Literackiej”, „Wędrowcu”, „Kłosach” i „Tygodniku Ilustrowanym”. Pochowany został na Powązkach. S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1891–1918*, PIW, Warszawa 1982, s. 323.

<sup>192</sup> Wojciech Piechowski (ur. 23 kwietnia 1849, Nosarzewo Borowe, zm. 13 listopada 1911, koło Skłót), polski malarz i fotograf. Ukończył szkołę podstawową w Mławie oraz gimnazjum we Włocławku. W latach 1869–1871 uczęszczał do Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie zaprzyjaźnił się z Józefem Chełmońskim i Antonim Adamem Piotrowskim. Po jej ukończeniu w 1873 roku wraz z Kazimierzem Alchimowiczem oraz Romanem Szwoynickim wyjechał do Monachium, gdzie uczył się m.in. u Józefa Brandta. W 1874 roku na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych zadebiutował obrazem *Zielone Świątki*. Praca zebrała bardzo dobre recenzje, a Towarzystwo zdecydowało się zakupić obraz oraz ufundować stypendium dla malarza, które umożliwiło mu kontynuowanie studiów zagranicznych do 1875 r. J.B. Nycek, *Życie i dzieło Wojciecha Piechowskiego*. „I posypała się ziemia w grób otwarty”, „Notatki Płockie” 1985, t. 30, nr 1(122), s. 26–33.

<sup>193</sup> Antoni Adam Piotrowski (ur. 7 września 1853, Nietulisk, parafia Kunów k. Radomia, zm. 12 grudnia 1924, Warszawa), polski malarz, rysownik, ilustrator.

(u którego później malarstwa uczyła się Olga Boznańska), Henrykiem Piątkowskim<sup>194</sup>. Przyjacielem Chełmońskiego<sup>195</sup> został Emanuel Fechner w czasach, gdy Józef wraz z Wojciechem Piechowskim i Antonim Piotrowskim mieszkał w proletariackiej dzielnicy Warszawy, przy ulicy Zajęcej, zajmując wraz z kolegami niewielki pokój o jednym oknie z widokiem na Wisłę<sup>196</sup>. W swoich wspomnieniach Henryk Piątkowski, uczeń Gersona napisał:

---

Uczył się malarstwa u prof. Wojciecha Gersona, w 1875 r. wyjechał na studia do Monachium, następnie od 1877 r. był uczniem Jana Matejki w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie. W latach 1872–1882 przebywał w Paryżu. W 1885 r. wyjechał do Bułgarii jako korespondent i rysownik pism brytyjskich „The Graphic” i „The Illustrated London News” oraz francuskich „Illustration” i „Le Monde Illustré”. Malował głównie sceny rodzajowe, także portrety i obrazy historyczne. J. Maurin-Białostocka, *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 7, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2003, s. 211.

<sup>194</sup> Henryk Piątkowski (ur. 4 sierpnia 1853, Kijów, zm. 3 czerwca 1932, Warszawa), polski malarz, grafik, literat i krytyk sztuki. Naukę rysunku rozpoczął w Petersburgu, ale wkrótce przeprowadził się do Warszawy i kontynuował ją od 1868 u Rafała Hadziewiczza. Podczas rocznej nauki poznał Józefa Chełmońskiego i Alfreda Wierusz-Kowalskiego. W 1872 wyjechał do Monachium, gdzie studiował w Alexandra Wagnera w Technische Mahlschule, a następnie w prywatnej szkole kompozycji Carla Theodora von Piloty’ego. Przebywając w Rzeszy utrzymywał ścisłe relacje z artystami z kręgu Konstantego Brandla. W 1875 razem z Józefem Chełmońskim wyjechał do Paryża, gdzie jego twórczość nabrała indywidualnego charakteru. Ze stolicy Francji udał się na kilkumiesięczny pobyt do Londynu, skąd na krótko wrócił do Monachium, a następnie udał się do Odessy. Do Warszawy powrócił w 1879, był współzałożycielem ugrupowania artystycznego Pro Arte i członkiem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, gdzie wystawiał swoje prace. Pisał wstępy do katalogów różnych wystaw. *Encyklopedia Warszawy*, op. cit., s. 475.

<sup>195</sup> Józef Chełmoński (ur. 7 listopada 1849, Boczki, zm. 6 kwietnia 1914, Kuklówka Zarieczna), polski malarz. W latach 1867–1872 uczył się w warszawskiej Klasie Rysunkowej i w prywatnej pracowni Wojciecha Gersona, 1871–1874 studiował w Akademii Monachijskiej. W 1875 udał się do Paryża, gdzie zyskał dużą popularność, dzięki oryginalnej tematyce swoich obrazów. Współpracował jako ilustrator z paryskim „Monde Illustré”. W 1887 wrócił do kraju i zamieszkał w Warszawie, w 1889 roku kupił dworek w Kuklówce, gdzie wprowadził się i mieszkał aż do śmierci. *Encyklopedia Warszawy*, op. cit., s. 87.

<sup>196</sup> M. Masłowski, op. cit., s. 53.

Wśród uczni [Klasy Rysunkowej w 1868 roku] widzę w donoszonym mundurze gimnazjalnym Józefa Chełmońskiego (...). W przedziale obok naszego mieścili się gipsy, tutaj rysowali bardziej już zaawansowani uczniowie, składający rodzaj drugiego kursu szkoły. Z tymi stosunek był łatwiejszy [niż z najstarszymi] i każdy z nas, neofitów, po paru tygodniach zaznajamiał się z nimi. W oddziale tym pamiętam w pierwszych czasach mojego w szkole pobytu: Welońskiego, Fechnera, Sztencla, Chełmońskiego, Żabińskiego i wielu innych (...) <sup>197</sup>.

Antoni Piotrowski, kolejny przyjaciel Józefa Chełmońskiego i Emanuela Fechnera wspomina w sposób szczególny przyjaźń z tamtych lat.

Dom rodzinny Emanuela Fechnera będzie cichą przystanią dla nas trzech muszkieterów. (...) Przyłączył się do nas czwarty, Emanuel Fechner, syn wysokiego urzędnika Banku Polskiego. (...) W mieszkaniu swoich znacznych rodziców, przy ukochanych dwóch siostrach, które nazywał: Władycha i Policha, i młodszym bracie, przemiłym chłopaku, którego nazywał Staeś, tęsknił do naszej brudnej izby na Zajęczej i często przychodził, przynosząc węgle do naszego samowarka, bułki, serdelki, herbatę i cukier (...). Lubił bowiem mówić literę „e” po każdej sylabie. (...) Wciągnął nas do domu swoich rodziców, gdzie nam było jak w raju, bo p. Fechnerowa, Kawiecka z domu, grała artystycznie na fortepianie. Była ona pianistką nadworną królowej pruskiej, żony starego Wilhelma. (...) Gdyby dziś taki pan szef oddziału banku jakiegokolwiek zobaczył u siebie w domu takich trzech biedaków oberwanych (literalnie), kazałby lokajowi szczypcami wynieść za drzwi. Jakoś byli inni ludzie – patrzyli przez ubranie do duszy. (...) Na Brackiej Fechner zaproponował mi (...) żeby do niego wstąpił. (...) weszliśmy do pokoju, gdzie były trzy osoby: starszy pan bardzo miły, pani bardzo dystygowana i druga panna. (...) Pani podała mi bardzo piękną, delikatną i bardzo rasową rękę, którą pocałowałem, pan powitał mnie też uściśnieniem ręki, panna Włada również. Pani Fechner rzekła do mnie:– Przyjaciele naszego Manusia są naszymi przyjaciółmi, niech pan uważa nasz dom za swój, proszę do nas przychodzić często. (...) Poszliśmy do małego pokoju Manusia. Masę rysunków było poprzybijanych na ścianie, pudełko z farbami,

---

<sup>197</sup> Ibidem.

sztalugi .- To ty malujesz olejno? – spytałem. – Paeskudę – i pokazał mi zaczęty portret Polichy<sup>198</sup> .

Pod koniec 1871 roku Józef Chełmoński wyjechał nad Izarę, starzy przyjaciele pozostali w Warszawie, z wyjątkiem Emanuela Fechnera, który ponoć odprowadzał Chełmońskiego i zabawił z nim w Monachium kilka tygodni. „Manuś na wiosnę pojechał odwiedzić Chełmońskiego do Monachium już jako narzeczonego Polichy”<sup>199</sup> . Przy okazji wystawy zbiorowej prac Józefa Chełmońskiego w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w 1907 roku Henryk Piątkowski na łamach „Kuriera Warszawskiego” napisał:

W 1871 r. Chełmoński może nareszcie opuścić Warszawę. Wraz ze swoim kolegą i przyjacielem – zmarłym wkrótce – Emanuelem Fechnerem, staje on w Monachium, zapisuje się do akademii, gdzie pracuje czas jakiś<sup>200</sup> .

Wśród przyjaciół nie zawsze panowała zgoda, Józef Chełmoński potrafił ranić delikatne i poetyczne serca Emanuela Fechnera, czego świadectwem jest zachowany list z 6 czerwca 1871 roku z Wiednia:

Z zakończeniem listu tego powiększa się tęsknota we mnie za Tobą, bo już rozmawiać dłużej nie mogę, tęsknota więc wywołuje dla Ciebie przebaczenie. Nie pisz więc już takich listów, jeśli nie chcesz psuć humoru i widzieć mię innym jak zawsze, z najszczerzą przyjaźnią dla Ciebie, z jaką zostaje Twój kolega Emanuel<sup>201</sup> .

W dopisku, który był adresowany do Wojciecha Piechowskiego napisał:

---

<sup>198</sup> Ibidem, s. 84–86.

<sup>199</sup> Ibidem, s. 105.

<sup>200</sup> „Kurier Warszawski” 1907, nr 83, s. 3.

<sup>201</sup> J. Wagner, op. cit., s. 112–113.

(...) memu dobremu i kochanemu koledze, dziękuję za pamięć o mnie. Wiem, że innych wyobrażeń o mojej personie, i dziękuję Mu za to, zapewniając Go, że jakim byłem w Ojcowie, takim się z Nim zobaczę, jeżeli Bóg pozwoli dożyć, za sześć miesięcy<sup>202</sup>.

Kilka miesięcy po napisaniu tych słów Emanuel Fechner umarł na tyfus w Krzeszowicach pod Krakowem, gdzie spędzał wakacje<sup>203</sup>. Jeszcze po wielu latach, niektórzy artyści wspominali Emanuela Fechnera, musiał wywrzeć znaczący wpływ na środowisko młodych adeptów szkoły Gersona. W dniu Zaduszek, wspominając zmarłych artystów, kolegów i przyjaciół Henryk Piątkowski napisał:

Pamiętam pierwszy smutek, jakiego doznała generacja, do której należałem młoda bardzo naówczas, przez śmierć jednego z nas, kolegi kochanego przez wszystkich, serdecznego osiemnastoletniego zaledwie chłopca, Emanuela Fechnera. Zmarł w r. 1872 w chwili, gdy zaledwie zaczął stawiać pierwsze kroki na zagonie sztuki, miał czas wystawić w Towarzystwie Zachęty, jeden zaledwie młodociany obraz<sup>204</sup>.

Henryk Piątkowski na łamach „Kuriera Warszawskiego” zamieszczał krótkie wspomnienia w związku ze śmiercią artystów. Pisząc o zmarłych kolegach wspominał chwile swojego życia, które dały mu odczuć siłę najszlachetniejszych pierwiastków ludzkiej egzystencji, ideały pierwszych porywów młodości, szczerłość koleżeńskich stosunków i przyjaźń. Żegnając Jana Owidzkiego napisał:

Zetknąłem się z Owidzkim po raz pierwszy w 1868 r. w warszawskiej szkole rysunkowej, przy pulpicie zdobnym wzorami Calama lub Juliena. Myśmy wtedy jeszcze od wzorków zaczęli. Wśród uczniów znajdowali się: Władysław Czachorowski, Wilhelm Kotarbiński, Walery Brochocki, Józef Chelmoński, Alfred Kowalski, Szymon Buchbinder, szkołę zaledwie

---

<sup>202</sup> Ibidem, s. 113.

<sup>203</sup> M. Masłowski, op. cit., s. 136.

<sup>204</sup> „Kurier Warszawski” 1913, nr 305, s. 3.

opuścił Aleksander Gierymski, a w ciągu roku przybyli: Kazimierz Alchamowicz, ś. p. Emanuel Fechner, Wojciech Piechowski, Wandalin Strzałecki, Antoni Piotrowski, Roman Szwoynicki<sup>205</sup>.

Zaś po śmierci Romana Szwoynickiego o przyjacielu z młodości Henryk Piątkowski napisał:

Kółko nasze, ówczesnych uczniów warszawskiej szkoły rysunkowej, które stanowili Szyndler, Maszyński, Chełmoński, Wieloński, Owidzki, Fechner, Chełmiński, Wilhelm Kotarbiński, Sztencel, Alfred Wierusz-Kowalski, Piechowski (...) powiększyło prawie jednocześnie dwu nowych kolegów: litwin Alchimowicz i żmujdzin Szwoynicki<sup>206</sup>.

Wiedza na temat najmłodszego syna Pauliny Fechner, Stanisława Piotra Juliana Fechnera jest znikoma, znana jest tylko data jego urodzin i śmierci. W przeciągu kilku lat grom śmierci uderzył w rodzinę Fechnerów. Najpierw umarł syn Wiktor w sierpniu 1867 roku, w niewyjaśnionych okolicznościach<sup>207</sup>, a ojciec zgłosił jego zgon w obecności urzędnika policji. Wiktor Fechner został pochowany na Starych Powązkach w Warszawie, w rodzinnym grobie, gdzie wcześniej została pochowana jego babka Izabela z Hiżów Fechnerowa, kwatera 13-4 [21/22/23]<sup>208</sup>.

Podczas pobytu na wakacjach w Krzeszowicach pod Krakowem umarł w lipcu 1872 roku syn Pauliny, Emanuel:

(...) po czternasto-dniowej słabości (...) w wieku lat 18. W nieutulonym żalu pogrążona matka, pod niebytność męża wraz z siostrami i bratem, zapraszają przyjaciół i pobożnych chrześcijan, na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające jutro t.j. w piątek, w dniu 19-go b.m., o godzinie 10-ej, w kościele Śgo Aleksandra<sup>209</sup>.

---

<sup>205</sup> „Kurier Warszawski” 1913, nr 151, s. 3.

<sup>206</sup> „Kurier Warszawski” 1915, nr 20, s. 2.

<sup>207</sup> „Gazeta Warszawska” 1867, nr 200, s. 2.

<sup>208</sup> K. Witkowska, op. cit.

<sup>209</sup> „Kurier Warszawski” 1872, nr 157, s. 2.

Rok później w „Kurierze Warszawskim” zamieszczona była informacja:

W poniedziałek d. 14 lipca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emanuela Fechner, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Aleksandra, o godz. 8, na które nieobecni rodzice i siostra zapraszają Krewnych, przyjaciół i znajomych<sup>210</sup>.

W kwietniu 1873 roku w Płocku umarł syn Stanisław, w czerwcu tego samego roku również w Płocku umiera córka Paulina.

Za spokój jej duszy i tak niedawno zmarłych jej braci, jutro o godz.: 10 1/2, odbędzie się w kościele Śgo Aleksandra, Nabożeństwo, na które rodzice, babka i siostra, familje i wiernych zapraszają<sup>211</sup>.

Kilka miesięcy po śmierci swoich synów Emanuela i Stanisława i tragicznej śmierci swojej córki Pauliny, zmarła matka dzieci:

Paulina z Kawieckich Fechner, żona Dyrektora oddziału Banku Polskiego w Płocku, zakończyła życie, – o czym zawiadamiając pozostali: matka, mąż i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Krzyża, jutro t.j. w sobotę, o godz. 9-tej z rana odbyć się mające<sup>212</sup>.

W tym czasie Władysław Fechner przybywał w Warszawie, w celach zapewne służbowych, gdzie zatrzymał się w Hotelu Krakowskim<sup>213</sup>. Zmarł 14 lutego 1894 roku w Warszawie, został pochowany na Starych Powązkach<sup>214</sup>.

---

<sup>210</sup> „Kurier Warszawski” 1873, nr 146, s. 3.

<sup>211</sup> „Kurier Warszawski” 1873, nr 121, s. 2.

<sup>212</sup> „Kurier Warszawski” 1874, nr 46, s. 3 i nr 52, s. 3.

<sup>213</sup> „Wiek” 1874, nr 14, s. 3.

<sup>214</sup> „Kurier Warszawski” 1894, nr 46, s. 6; 1895 nr 45, s. 5. Niestety, nie zachowały się akta stanu cywilnego parafii św. Krzyża z tamtego okresu.



W pierwszą rocznicę śmierci żony dyrektora Oddziału Banku Polskiego w Płocku odbyła się w kościele św. Aleksandra w Warszawie wotywa żałobna za spokój jej duszy<sup>215</sup>. W szóstą rocznicę śmierci Pauliny z Kawieckich Fechner mąż wraz z córką Władysławą zapraszali krewnych i życzliwych na mszę żałobną do kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie<sup>216</sup>. W pierwszą rocznicę śmierci Władysława Fechnera oraz dwudziestą pierwszą rocznicę śmierci jego małżonki Pauliny z Kawieckich odbyła się wotywa żałobna w kościele pokarmelickim na Krakowskim Przedmieściu, na którą zapraszała córka Władysława Fechner<sup>217</sup>.

Szerokiej publiczności Paulina z Kawieckich Fechner dała się poznać w 1840 roku, jak podaje autor *Słownika muzyków polskich*<sup>218</sup>, co nie jest dokładną informacją, gdyż już pod koniec lat 20. XIX wieku objawiła się jako cudowne dziecko. Jej nauką i rozwojem artystycznym w początkowym okresie zajął się dziadek Antoni Gustaw Leopold, nauczyciel muzyki. Jako artysta muzyk wiedział dobrze, że należy zadbać o talent i rozwój swojej uzdolnionej wnuczki. W 1829 roku wydał kompozycję *Polonez na śpiewkę o Miotłkach*, dedykował ją swojej wnuczce Paulinie Kawieckiej, aby zachęcić uzdolnione dziecko do rozwijania swojego talentu<sup>219</sup>. Po tragicznej śmierci ojca kompozytorki, jej dziadek Antoni Leopold zaopiekował się rodziną, zamieszkał ze swoją córką Józefą z Leopoldów Kawiecką. Przypuszczalnie to on również zorganizował pierwszy wyjazd Pauliny na koncert do Niemiec w 1833 roku, wykorzystując swoje koneksje rodzinne i układy towarzyskie.

---

<sup>215</sup> „Kurier Warszawski” 1875, nr 41, s. 2.

<sup>216</sup> „Kurier Warszawski” 1880, nr 41, s. 5.

<sup>217</sup> „Kurier Warszawski” 1895, nr 43, s. 5.

<sup>218</sup> *Słownik muzyków polskich dawnych i nowoczesnych kompozytorów, wirtuozów, śpiewaków, instrumentalistów, lutnistów, organistów, poetów lirycznych i miłośników sztuki muzycznej zawierający krótki rys historii muzyki w Polsce opisanie obrazów cudownych i dawnych instrumentów z muzyką i portretem autora przez Alberta Sowińskiego*, Skład Główny w Księgarni Luxemburskiej, Paryż 1874, s. 185.

<sup>219</sup> A. i J. Leopoldowie, op. cit., s. 17.

Coraz częściej mówiono w Warszawie o uzdolnieniach panny Pauliny Kawieckiej. W znakomitych domach warszawskich wykonywała m.in. kompozycje Johanna Hummła oraz Józefa Deszczyńskiego, który był wówczas bardzo popularny. Do redakcji „Kuriera Warszawskiego” w imieniu wielu znawców muzyki, a zarazem wielbicieli Pauliny Kawieckiej nadsyłały artykuły, w których miłośnicy muzyki zachwycali się talentem nad wyraz uzdolnionej małoletniej pianistki.

Wyznaję wraz z wielu znawcami i lubownikami muzyki, że ta Panienka ma nadzwyczajną zdatność muzyczną; gra z uczuciem, z precyzją, czysto z łatwością pokonywa wszelkie trudności; a przytem tak jest skromna, że zasłużone pochwały uważa jedynie za zachęcenie i przyrzeka dokładać wszelkich sił, aby pomnożyła liczbę utalentowanych rodaków, czego jej z serca życzymy<sup>220</sup>.

Po Warszawie rozchodziła się coraz szerzej wieść o cudownym dziecku, wszyscy chcieli być świadkami narodzin wielkiej pianistki, usłyszeć ją grającą. Czytelnicy „Kuriera Warszawskiego” dopominali się o publiczne koncerty, aby być świadkami jej talentu. Rozpoczęto organizację prywatnych koncertów w domach osób wpływowych i zamożnych, gdzie ośmioletnie dziecko, wykonujące z największą łatwością, mocą i gustem najtrudniejsze kompozycje, zachwycało zaproszonych gości<sup>221</sup>. W 1830 roku, w gronie znawców muzyki zebranych w domu obywatelskim przy ul. Elektorальной Paulina Kawiecka wykonała na fortepianie kompozycje sławnych mistrzów, robiąc wrażenie na słuchaczach, przypuszczalnie mogło to być mieszkanie wpływowego urzędnika Banku Polskiego Seweryna Siennickiego. „Ledwo uwierzyć można, że z taką pewnością, taktem, mocą i uczuciem gra Panienka niemająca jeszcze lat dziesięciu”<sup>222</sup>. Nieznani autorzy nadsyłanych artykułów będący pod wrażeniem objawionego talentu konsekwentnie informowali czyteln-

---

<sup>220</sup> „Kurier Warszawski” 1830, nr 21, s. 98.

<sup>221</sup> „Kurier Warszawski” 1830, nr 67, s. 333–334.

<sup>222</sup> „Kurier Warszawski” 1830, nr 118, s. 598.

ników „Kuriera Warszawskiego” o koncertach, w których brała udział młodziutka pianistka, spełniając życzenia wielu osób<sup>223</sup>.

W Teatrze Narodowym, w 1832 roku zorganizowano koncerty na cel charytatywny z przeznaczeniem zebranych środków finansowych na szpitale warszawskie różnych wyznań. Wystawiona została komedia *Nauka Mężom, czyli Żona zazdrosna* oraz komedio-opera *Kucharki i Tańce*<sup>224</sup>. Panna Paulina Kawiecka w darze, jako ofiarę na szpitale złożyła wykonanie publicznego koncertu fortepianowego. Prowadzona i kształcona przez wielkich mistrzów, po raz pierwszy wykonała koncert na tak wielką skalę<sup>225</sup>. To ważne wydarzenie artystyczne w życiu Warszawy, które po występach Kawieckiej oraz wirtuoza Bielawskiego i występach aktorów Teatru Rozmaitości zakończyło się balem<sup>226</sup>. Jedenastoletnia Paulina „wykazała swój talent w czasie tego widowiska. (...) posiada wrodzone uczucie muzyczne i wielkie zdolności”<sup>227</sup>.

Rok później zapowiadany był w warszawskiej prasie koncert wokalny i instrumentalny Pauliny Kawieckiej, organizowany w Teatrze Rozmaitości w Warszawie<sup>228</sup>. Szerokie rzesze warszawskiej publiczności doczekały się w karnawale 1833 roku w Teatrze Narodowym koncertów w jej wykonaniu<sup>229</sup>.

Panna Kawiecka koncertem swoim na fortepianie dowiodła, że i w tej gałęzi muzyki (właściwej dla płci pięknej) nie braknie u nas talentów. Z podziwem słuchaliśmy wykonania przez młodą Artystkę wielkich dzieł

---

<sup>223</sup> Ibidem.

<sup>224</sup> „Gazeta Codzienna” 1832, nr 105, s. 430; nr 108, s. 450. „Korespondent Warszawski” 1832, nr 104, s. 432. „Kurier Warszawski” 1832, nr 104, s. 534.

<sup>225</sup> „Kurier Warszawski” 1832, nr 106, s. 539–540.

<sup>226</sup> „Gazeta Warszawska” 1832, nr 104, s. 938; nr 106, s. 956.

<sup>227</sup> „Kurier Warszawski” 1832, nr 106, s. 539–540.

<sup>228</sup> „Gazeta Warszawska” 1833, nr 29, s. 232; nr 33, s. 273; „Korespondent Warszawski” 1833, nr 29, s. 113, nr 33, s. 132. „Kurier Warszawski” 1832, nr 33, s. 168.

<sup>229</sup> „Gazeta Warszawska” 1833, nr 33, s. 1; nr 37, s. 306–307.

Kalkbrennera i Herca, w których rozwinęła czucie, biegłość, a nawet energię, rzadko cechującą grę kobiet. Niedostatek po części metody dotyczące wystawienia w różnym świetle myśli autora; niedomiary siły w utrzymaniu zupełnej okrągłości pasażów, czyli słowem, tego co znamionuje całkiem skończonego wirtuoza, śmiało twierdzimy, nader młoda Artystka nasza, przy znakomitym swoim talencie i pracy, w krótkim czasie uzupełni. Niepodobna przytem pominąć, co wszystkich słuchaczy zwrócił uwagę i powszechne sprawiło zadowolenie; niepodobna mówić zamilczeć o rzadkiej doskonałości fortepianu, na którym Panna Kawiecka exekwowała. Ton tego instrumentu równy, pewny, w dyszkancie szczególnie prawdziwie metaliczny, choć pod zbyt młodą ręką Artystki, nie niknął. W górnych passażach, gdzie wszystkie słyszane dotąd w naszym Teatrze fortepiana, drewniane tylko urządzenia dla ucha zostawiły, ten dźwiękiem swoim wszystkich zachwyciły. Ubolewać należy, że instrument, któremu tyle zalet oddaemy, nie jest tutejszy fabryki<sup>230</sup>.

4 lutego 1833 roku, podczas koncertu na fortepian sprawiła wielką przyjemność słuchaczom. Publiczność przyszła zachęcona do podziwiania gry młodej uczennicy:

a zastała mistrzynię obdarzoną wszelką rozmaitością tego talentu. Moc, zręczność, a co już dawno na tym instrumencie, nie słyszeliśmy, wyraz tchliwy i zachwycający, przejęcie się myślą autora, wszystko to w wysokim stopniu wystawia gra tej młodej artystki, i rzesiste zjednała jej oklaski szczególnie adiażo. Przypomniała wszystkim uczestnikom koncertu rodzaj gry powszechnie uwielbiany śp. Marii Szymanowskiej, a mocą w takcie ściągnęła uwagę znawców. Koncert Kalkbrennera i polonez Herca z towarzyszeniem orkiestry, pełne niepokonanych trudności, wykonała z łatwością i z tym smakiem jakie tych mistrzów cechują. Warjacje z Narzeczonej równie pięknie odegrała, ale JP. Bielawski, który trzecią warjację i koniec finału cudownie wydał, w innych częściach tak pospieszył, że to piękne dzieło nie zrobiło zwyczajnego efektu. P. Muller zjednała zwyczajne oklaski. Oddając sprawiedliwość p. Kawieckiej, zdziwieni jesteśmy taką szczególną przytomnością jej umysłu, kiedy czekając przy fortepianie na zarzucone przeпадkiem nuty blisko 10 minut, bez najmniejszego zmęczenia koncert swój

---

<sup>230</sup> „Gazeta Warszawska” 1833, nr 37, s. 307–308.

wykonała; na koniec śmiało zapewnić możemy, że ta młoda osoba, kiedyś przy wzorach zagranicznych, stanie w rzędzie pierwszych mistrzów tej sztuki<sup>231</sup>.

Paulina Kawiecka po tym występie zebrała liczne pochwały.

Znawcy dobrze życzący pannie Kawieckiej, radzą, aby żadnym pochwa-  
łom zbyt dużym, a w szczególniej artykułowi pana Z. nie wierzyła, są to po-  
chlebstwa przesadzone, w które wierzyć, jest jej samej i pięknym jej zdolno-  
ściom, na przyszłość wiele rokującym, krzywdę wyrządzać. (...) Przestańmy  
już raz tych pochwał przesadzonych wirtuozkom, z których później dopiero  
może coś być doskonałego. Mamy tego liczne dowody, że przesadzone po-  
chwały, popsują dzieci kształcące się<sup>232</sup>.

Znana już ze swego talentu w Warszawie, w tym samym roku  
młoda pianistka, udając się po raz pierwszy na tournée do Berlina  
zatrzymała się w Poznaniu, dając koncert na fortepian w domu  
teatralnym. Poznańska publiczność poznała ją jako „pierwszego  
rzędu artystkę praktyczną”, zebrała liczne pochwały:

Panna K – stoi na wyższej nad moje spodziewanie linii muzykalnej; na-  
leży ona prawie już teraz do pierwszego rzędu artystów praktycznych. To,  
co z pod jej zwinnych palców słyszałem; takie sprawia we mnie o Pannie  
K – przekonanie, Gra Panny K – ognistość kompozytora wymaga; pełna  
uroku muzykalnego, gdzie go charakter kompozycji wlewa w exekwują-  
cego; pełna pieśnyczoty niewieściej, gdzie pełne słodczy błąkanie się autora  
po przestrzeniach tonowych, każe się czwarzyć z niewdzięcznymi instru-  
mentami taśłami. W tej szczególnej momentach P. – zdaje się chcieć wy-  
móżyć na instrumencie czucie, którym jest sama ożywiona; nie mogąc go  
znaleźć, wpada w zapał, a przyspieszając niekiedy zanadto tempo, płynie  
pełnemi żaglami po oceanie nutowym, jako okręt przy najpowiewniejszym  
wietrze po wodzie, przemyka się zręcznie przez powstającą nagle burzę  
i nareszcie, kiedy majtkowie osłupieni patrzą się na swego sternika, który  
się ani natchnieniom, ani radom swego mentora nie daje uwieść, ten ku ich

---

<sup>231</sup> „Gazeta Codzienna” 1833, nr 389, s. 1.

<sup>232</sup> „Gazeta Codzienna” 1833, nr 400, s. 1.

własnemu i nadbrzeżnych widzów zdziwieniu, z tryumfem do portu zawiąja. Są w tej grze niekiedy momenta objawiające, że tak powiem, stan melancholii, którą zdaje się chcieć wyrazić żal, wzniecany utratą jakiego drugiego przedmiotu. Wydaje niejako westchnienia, unosi się, wpada w omdlenie, a pasując się już prawie z życiem, wraca do pierwotnego położenia pełna swobodnej myśli, pełna przekonania o dobrze bojowanym boju, który jej rokuje piękny koniec pięknego zawodu. A przecież, jak jej poprzedniczkę, młodziutką Pannę Kiszwalter porównywać można z delikatnym pączkiem róży, tak Pannę K – porównywać należy z rozwijającą się dopiero różą. Jak świetne dla jednej i dla drugiej widoki! Czegóż się nie można spodziewać po róży zupełnie rozkwitłej, którą Panna K – w krótkce być obiecuje, rączo biegąc do swego punktu kulminacyjnego, do swego, mówię, południka muzycznego<sup>233</sup>.

Koncert z udziałem orkiestry zapowiadał szczególny afisz, było to ważne wydarzenie w życiu kulturalnym Poznania w czasie, gdy do miasta zjeżdżali się okoliczni kupcy, ziemianie na czas transakcji świętojańskich<sup>234</sup>. Bilety można było nabyć w księgarni pana Mittlera i w składach handlu wina u pana Tomaszewicza<sup>235</sup>. Podczas swojego występu zaprezentowała publiczności *Uwerturę do opery „Don Juan”* Mozarta, *Allegro z Koncertu fortepianowego As-dur* Hummla, *Warjacje na flet* Koehlera, *Wielki polonez* Herza<sup>236</sup>.

Po śmierci dziadka Antoniego Gustawa Leopolda w 1837 roku, mentora jej talentu, wokół Pauliny Kawieckiej zapanowała medialna cisza. Swój talent pianistki rozwijała dalej, jako kompozytorka objawiła się wszystkim już jako pani Fechnerowa. Po wyjściu za mąż ponownie koncertowała, a także zaczęła

---

<sup>233</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1833, nr 154, s. 876. „Kurier Warszawski” 1833, nr 180, s. 966.

<sup>234</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1833, nr 147, s. 834.

<sup>235</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1833, nr 149, s. 843.

<sup>236</sup> „Zeitung des Grossherzogtums Posen” 1833, nr 153, s. 864. B. Zakrzewska-Nikiporezyk, *Muzyka w prasie i czasopiśmiech poznańskich z lat 1831–1870*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Prace Biblioteki Uniwersyteckiej nr 12, Poznań 1989, s. 59.

wydawać własne kompozycje. Była autorką znacznej liczby utworów na fortepian, takich jak m.in.: *Polonez*, op. 28; *Variations brillantes sur une Cracovienne favorite*, op. 7; *Salut au Rossignol, valse à Mme. Viardot Garcia*, op. 23; *Fantaisie et Variations brillantes sur un Motivo favori de l'Opéra, Lucia di Lammermoor de G. Donizetti*, op. 9; *Premier Caprice*, op. 8; *Rêverie; Hommage au Génie. Mélodie*, op. 20. Utwory jej publikowane były przez Hofmeistera w Lipsku, Schlesingera w Berlinie, Friedleina, Gebethnera, Sennewalda, Klukowskiego, Spiessa w Warszawie.

W październiku 1845 roku wyszły w Warszawie nowe kompozycje Pauliny Fechner: 4 mazurki na fortepian, 2 polonezy na fortepian, 5 nowych kontredansów francuskich na fortepian z motywów opery D.F.E. Aubera *Niema z Portici* i 2 polki na fortepian. Kompozycje były do nabycia u Franciszka Spiessa i S-ki przy ul. Senatorskiej pod nr. 460 oraz u Gustawa Sennewalda i Ignacego Klukowskiego przy ul. Miodowej<sup>237</sup>. W grudniu 1845 roku była do nabycia u I. Klukowskiego, G. Sennewalda oraz F. Spiessa i S-ki nowa kompozycja Pauliny Fechner *Walc na fortepian* ofiarowany Resursie Kupieckiej na pamiątkę 25. rocznicy jej założenia, grywany w teje Resursie i w Teatrze Rozmaitości<sup>238</sup>. Podczas karnawału 1846 roku w Teatrze Rozmaitości Paulina Fechner grała m.in. własne kompozycje *Varsovienne (Warszawska Polka)*, dedykowaną Wielmożnej Pani Ludwice Braun. Kompozycja wyszła drukiem i sprzedawana była w składach Klukowskiego i Sennewalda po 1,5 zł<sup>239</sup>.

Kolejna kompozycja na temat *Krakowiaka* została ofiarowana księżnej Aleksandrze Radziwiłłowej z hrabiów Steckich, a jej zapowiedź została pozytywnie zareklamowana miłośnikom muzyki.

---

<sup>237</sup> „Kurier Warszawski” 1845, nr 267, s. 1285; „Gazeta Warszawska” 1845, nr 267, s. 1; „Gazeta Codzienna” 1845, nr 268, s. 4. W. Tomaszewski, op. cit., s. 242.

<sup>238</sup> „Kurier Warszawski” 1845, nr 343, s. 1651; „Gazeta Codzienna” 1846 nr 6, s. 4; „Gazeta Warszawska” 1846, nr 6, s. 1.

<sup>239</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 55, s. 258; nr 59, s. 277–278; „Gazeta Codzienna” 1846, nr 59, s. 4.

Z pod czulego kobiety pióra wychodzące u nas mniej może jak gdzieindziej, ale jednak dosyć wyższego natchnienia są bez wątpliwości utwory Pani Pauliny Fechner coraz bardziej dziś upowszechniane, a najnowsze warjacje jej kompozycji na temat Krakowiaka wyrażają te wszystkie wyższe zalety smaku, barwy właściwej, różnaitości i efektu, dowodząc zarazem gruntownej znajomości charakteru instrumentu i wszelkich jego korzyści. Akompaniament zwykle w kompozycjach lekkich tak jednostajny i bezmyślny, tu objawia się pełnym różnaitości i myśli. Z niemłą przyjemnością powitaliśmy to zajmujące i tak miłym nam dzieło natchnienia młodej a wielkich zdolności Artystki, i z upragnieniem wyglądamy nowych jej utworów, które jak nam wiadomo, w krótcie z zagranicy nadesłane tu być mają<sup>240</sup>.

*Warjacje na temat Krakowiaka*, op. 7 wydano w Lipsku nakładem Fryderyka Hofmeistera<sup>241</sup>, a kompozycja była do nabycia w warszawskich składach muzycznych: Gustawa Sennewalda, Ignacego Klukowskiego i Franciszka Spiessa i Spółki za cenę kopiejek srebrnych 37 1/2<sup>242</sup>. Oczekiwane kompozycje, jak *Krakoviak*, op. 7; *Willmera*, *Tarantella Furiosa*, op. 4; *Nokturno melodyjne*, op. 12; *Warjacje z motywów opery Łucja z Lammermoru Donizetego* sprowadzone z zagranicy dotarły do składu muzycznego Franciszka Spiessa i Spółki<sup>243</sup>.

W pierwszych dniach września 1846 roku składy muzyczne Sennewalda, Klukowskiego i Spiessa sprowadziły do Warszawy wydaną nakładem Fryderyka Hofmeistera w Lipsku<sup>244</sup>, nową kompozycję muzyczną na fortepian *Premier Caprice (Pierwszy Kapryś)*, op. 8, skomponowaną przez Paulinę Fechner, a ofiarowaną hrabinie Karolinie Potockiej<sup>245</sup>. W 1846 roku pianistka udała się ponownie na tournée do Niemiec, gdzie jej talent muzyczny został zauważony przez Wielką Księżnę Prus. Monarchini została

---

<sup>240</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 168, s. 802.

<sup>241</sup> *Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur*, maj 1846, s. 72.

<sup>242</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 168, s. 802.

<sup>243</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 169, s. 809.

<sup>244</sup> *Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur*, październik 1846, s. 159.

<sup>245</sup> „Kurier Warszawski” 1846, nr 232, s. 1106 i nr 296, s. 1406.



mentorką i opiekunką Pauliny Fechner. Jako nadworna pianistka bywała z księżną, koncertując na dworach niemieckich. Artykuł w gazecie lipskiej nader pochlebnie wspomina o znakomitym talencie pani Fechner, a łaskawe przyjęcia na dworze pruskim i saskim, były dla niej samej chlubną pamiątką<sup>246</sup>.

Poznana przez najznakomitsze osoby Dworu Pruskiego, zaszczycona następnie została najłaskawszem zaproszeniem NN. Królestwa jejmość na dzień 9 b.m. do zamku, gdzie w koncercie złożonym z najślawniejszych Artystów, jako Amatorka czynny miała udział, a wykonaniem własnej kompozycji na temat krakowiaka i improwizację na temat mazurka, ogólne uzyskała pochwały i otrzymała ustne Obojga Ichmość Królestwa podziękowania. Następnie przy pochlebnym liście na znak wysokiego zadowolenia, uradowaną została przez Najjaśniejsze Państwo kosztownym upominkiem. Równego zaszczytu dostąpiła Pani Fechner na dworze Królestwa Saskiego. W Berlinie zaś J.K.W. Xiężna Pruska przyjąwszy łaskawie dedykację jednego z najnowszych utworów pozwoliła Jej używać tytułu swej Pianistki. W przejeździe przez Lipsk, pragnąc dać poznać talent swój artystom sławy europejskiej, grała w Ich obecności, i wszędzie sprawiedliwie uzyskiwała pochwały. O tem Jej powodzeniu, miło nam donieść naszej Publiczności w przekonaniu, że wiadomość o zasłużonych zaszczytach, które Panią Fechner spotkały, sprawi przyjemność Jej ziomkom, a w szczególności tym, którzy również z zamilowaniem oddają się wykształceniu pięknego talentu<sup>247</sup>.

Po powrocie Pauliny Fechner z podróży po Niemczech, składy nut muzycznych w Warszawie od razu, z początkiem 1847 roku rozpoczęły sprzedaż jej kompozycji *Reverie, dzieło 10, ofiarowaną J.K.W. Xiężnej Pruskiej*, wydanej nakładem Ad: Mt. Schlessinger w Berlinie, cena zł 3<sup>248</sup>. O wydanych kompozycja, takich jak: *Fantaisie et Variations brillantes sur un Motivo favori de l'Opéra: Luciadi Lammermoor de G. Donizetti, op. 9; Premier Caprice, op. 8; Variations brillantes sur une Cracovienne favorite, op. 7* donosiła także w 1847

---

<sup>246</sup> „Kurier Warszawski” 1847, nr 28, s. 129.

<sup>247</sup> Ibidem.

<sup>248</sup> „Kurier Warszawski” 1847, nr 145, s. 700–701. *Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur*, czerwiec 1847, s. 113.

roku „Biblioteka Warszawska”. Dziennikarz właśnie tego miesięcznika, cieszącego się niezwykle popularnością wśród czytelników, podsumował twórczość Pauliny Fechner:

W ogóle mówiąc, nie brak autorce talentu skoro tyle sama przez się zrobić zdołała, bo widocznie brak wszelkiego usposobienia naukowego, koniecznego nawet dla drobiazgów, jeśli one do dzieł sztuki policzone być mają. Wprawdzie trudno wymagać nauki od płci żeńskiej, gdy męska o oświecenie się nie stara. (...) Na znakomitych talentach między kobietami w różnych rodzajach prac artystycznych i nam nie brakowało. (...) Czy pani Fechner nią będzie, przyszłość pokaże. Tymczasem radzimy jej odrzucić daleko nie już niewolnicze, ale odległe nawet naśladownictwo Herza, Hüntera i wszystkich im podobnych<sup>249</sup>.

Kolejny utwór – *Polka*, skomponowany na fortepian przez Paulinę Fechner w 1849 roku wyszedł nakładem składu muzycznego Ignacego Klukowskiego<sup>250</sup>. W tym samym czasie, kiedy na Zamku w Warszawie organizowany był bal z udziałem księżnej Olgi Nikołajewnej Romanowej i jej małżonka Karola księcia wirtemburskiego, pod koniec października 1850 roku we wszystkich składach muzycznych była do nabycia nowa kompozycja Pauliny Fechner *Mazur podolski na fortepian*, dedykowany Henrykowi Krasowskiemu, Marszałkowi Szlachty Guberni Podolskiej<sup>251</sup>. W 1851 roku kompozytorka dedykowała Apolinaremu Kątskiemu walc na fortepian pod tytułem *Une fleur sur son passage*, można go było nabyć we wszystkich warszawskich składach nut<sup>252</sup>.

Pianistka księżnej pruskiej cieszyła się popularnością nie tylko na dworze berlińskim czy drezdeńskim, ale również w najważniejszych salonach towarzyskich Warszawy. Organizowane były dla publiczności warszawskiej poranki muzyczne, które

---

<sup>249</sup> „Biblioteka Warszawska” 1847, t. 1, s. 402–403.

<sup>250</sup> „Kurier Warszawski” 1849, nr 48, s. 230; „Gazeta Codzienna” 1849, nr 57, s. 4. W. Tomaszewski, op. cit., s. 274.

<sup>251</sup> „Kurier Warszawski” 1850, nr 288, s. 1533.

<sup>252</sup> „Kurier Warszawski” 1851, nr 58, s. 299.

stawały się prawdziwą uczcią muzyczną z udziałem Pauliny Fechner. W sobotę 3 kwietnia 1852 roku, publiczność została zaproszona na koncerty Pauliny Fechner do Nowej Resursy przy ul. Długiej. Artystka podczas spotkania wykonała dzieła muzyczne, jak koncert Hummela w sekstecie; *Wielki Polonez Chopina* w sekstecie; etiudy koncertowe Willmersa, przedstawiała zebranej publiczności *Fantazję* na temat krakowiaka własnej kompozycji<sup>253</sup>. Bilety na koncerty można było nabyć w składach muzycznych Sennewalda, Friedleina i Klukowskiego w Warszawie, zyski ze sprzedaży przeznaczono na ubogich. Gazety warszawskie zapowiadały koncerty pianistki w 1852 roku, jako znaczące wydarzenie artystyczne:

Pani Paulina Fechner, Pjanistka J.K. W. Księżnej Pruskiej, której gra na fortepianie, jako też kompozycje muzyczne znane są dobrze Publiczności Warszawskiej ma zamiar dać w tych dniach poranek muzyczny. Znanicy i lubownicy, przypomną sobie świetne powodzenia, jakie talent Pani Fechner, zjednał Jej w roku 1846 na Dworach Berlińskim i Drezdeńskim, oraz w salonach pierwszych towarzystw Warszawy; zamierzony, przeto przez nią koncert, będzie prawdziwie uroczystością muzyczną. O ile nam wiadomo, obok Pani Fechner, da się słyszeć także, znany artysta skrzypek<sup>254</sup>.

Dla amatorów muzyki przyjemnie zakończył się tydzień porankiem koncertowym urządzonym przez Paulinę Fechner, nadworną pianistkę Księżnej Pruskiej w małej sali Nowej Resursy<sup>255</sup>. Na koncercie zgromadziła się licznie elita warszawska. Artystka oprócz koncertu Hummela wykonała *Pompa di festa* (Wilmersa); *Tarantellę* Doehlera oraz *Wielki Polonez Es-dur*, op. 22 Fryderyka Chopina i *Fantazję na temat Krakowiaka* własnego autorstwa. Pianistka „posiadająca niepospolitą siłę i biegłość, po każdym ustępie, nagrodzona była rzesistymi oklaskami”<sup>256</sup>.

---

<sup>253</sup> „Dziennik Warszawski” 1852, nr 89, s. 1.

<sup>254</sup> „Kurier Warszawski” 1852, nr 57, s. 446.

<sup>255</sup> „Gazeta Warszawska” 1852, nr 91, s. 4.

<sup>256</sup> Ibidem.

Pomiędzy koncertami, które dawała tworzyła nadal nowe kompozycje: do utworów naszych artystów, które odznaczają się przymiotami, prawdziwą wartością muzyczną im nadającymi, niezaprzeczenie liczyć się mogą kompozycje, na fortepjan, Pani Pauliny Fechner. Świeżo wyszła tego rodzaju jej kompozycja, pod tytułem Bouquet – Fantazja, (dzieło 17te) przypisana Xsięciu Kazimierzowi Lubomirskiemu, jest do nabycia w tutejszych składach muzycznych<sup>257</sup>.

Na początku 1853 roku warszawskie składy muzyczne otrzymały świeżo wydaną kompozycję *La Gracieuse Polka*, dedykowaną Wielmożnej Pannie Teodorze Jarocińskiej przez Paulinę Fechner<sup>258</sup>. W 1853 roku kompozycje Pauliny Fechner złożone zostały w komis w Petersburgu przy ulicy Litejnej w domu pani Szumiłowej. „Ktoby sobie życzył poznać się z utworami muzycznymi Pani Fechner może je też znaleźć w składzie Muzycznym Bernarda na Newskim Prospekcie i w Pasażu Nr 25”<sup>259</sup>.

17 kwietnia 1853 roku, w rocznicę konsekracji sieradzkiego Szpitala św. Józefa odbył się koncert wokalnie-instrumentalny na jego rzecz, połączony z zabawą taneczną, zorganizowany przez miejscową Radę Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego<sup>260</sup>. „W koncercie mieli udział Pani Paulina Fechner, pianistka J.K.W. Xsiężnej Pruskiej, i P. Kazimierz Łada, Członek Konserwatorium Muzycznego w Paryżu. Liczni Goście uczestniczyli w tych dobroczynnych zabawach”<sup>261</sup>. Paulina Fechner zachwycała publiczność „fantazją z opery Ernani Verdiego, układu pana Antoniego Kąskiego

---

<sup>257</sup> „Kurier Warszawski” 1852, nr 302, s. 1580.

<sup>258</sup> „Kurier Warszawski” 1853, nr 12, s. 66. Teodora Jarocińska była córką Wojciecha Jarocińskiego z Jarocina h. Jastrzębiec (opiekuna prezydującego w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego) i Eufrozyny z Dąbskich z Dąbia h. Godziemba (ur. ok. 1811 – Wola Flaszczyńska, pow. szadkowski). M.J. Minakowski, *Wielka Genealogia Minakowskiego*, <https://wielcy.pl/> [dostęp: 12.04.2017].

<sup>259</sup> „Tygodnik Petersburski” 1853, nr 23, s. 152.

<sup>260</sup> W. Tomaszewski, op. cit., s. 229.

<sup>261</sup> „Gazeta Codzienna” 1853, nr 114, s. 5. „Gazeta Warszawska” 1853, nr 112, s. 1.

i fantazją wielką wariowaną na tema oryginalne na fortepianie”. Zebrana publiczność w liczbie dwustu osób umiała docenić gromkimi oklaskami wielkość talentu pianistki Pauliny Fechner i skrzypka Kazimierza Łady<sup>262</sup>. W sierpniu 1855 roku Paulina Fechner wydała w Warszawie u Friedleina kompozycję *Hommage au Génie. Mélodie*, op. 20<sup>263</sup>.

Paulina Fechner od roku 1859 tworzyła także dla „Ruchu Muzycznego”. Oprócz muzyki fortepianowej komponowała pieśni, nadając im proste tytuły, jak: *Bratek, Róża, Listek, Mazurek do śpiewu, Życzenie*. Drukowane były u Orgelbranda w Wilnie lub u J. Kaufmanna w 1860–1861 roku w Warszawie. Redakcja „Ruchu Muzycznego” w 1860 roku informowała czytelników o wydaniu kompozycji „Życzenie» śpiew z towarzyszeniem fortepianu, muzyka i słowa Pauliny Fechner, cena kop. 22½. (...) wyszły w tych dniach nakładem księgarni i składu nut muzycznych Józefa Kaufmann i Spółka, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 442, wprost odwachu – nabyć także można we wszystkich składach nut muzycznych, tak w Warszawie, jako i na prowincyi”<sup>264</sup>. Abonenci „Ruchu Muzycznego” mogli nabyć w 1860 roku partytury fortepianowe autorstwa Pauliny Fechner *Hommage au Génie Melodie* (op. 20); *Valse, Salut an Rossignol*<sup>265</sup>. Także w 1860 roku wydany został w Warszawie walc *Salut au Rossignol* przez Gebethnera i Wolfa, dedykowany pani Viardot Garcia. Stworzyła również pieśń religijną *Hymn do Matki Boskiej* na cztery głosy, którą przesłała na ręce J. Chwaliboga, dyrektora chórów kościelnych<sup>266</sup>. We wrześniu 1860 roku, w kościele księży pijarów oprócz „*Mszy* Elsnera i sola na bas, przez J. Z., wykonaną była pierwszy raz *Modlitwa* na sopran, kompozycji Pani Fechner”<sup>267</sup>.

<sup>262</sup> „Dziennik Warszawski” 1853, nr 112, s. 2. „Gazeta Warszawska” 1853, nr 163, s. 1.

<sup>263</sup> *Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur*, sierpień 1855, s. 823.

<sup>264</sup> „Ruch Muzyczny” 1860, nr 40, s. 656.

<sup>265</sup> „Ruch Muzyczny” 1860, s. 45.

<sup>266</sup> „Kurier Warszawski” 1860, nr 153, s. 857.

<sup>267</sup> „Kurier Warszawski” 1860, nr 244, s. 1385.

W 1861 roku ukazała się informacja o kompozycji *Polonez*, op. 28, która dedykowana była wielmożnej Euzebii z Janowskich Korall. Na stronie tytułowej znalazła się informacja, iż dochód ze sprzedaży tej kompozycji przeznaczony będzie na rzecz Bractwa św. Wincentego à Paulo<sup>268</sup>. Utwór jest stylizacją poloneza, polskiego tańca narodowego, ma uroczysty charakter. Zwrot ku tańcom narodowym, artystyczne ich opracowania widać w twórczości wielu wybitnych polskich kompozytorów okresu romantyzmu. Takie kompozycje znaleźć można u Chopina czy Wieniawskiego. Redaktorzy „Ruchu Muzycznego” współpracujący z Pauliną Fechner zamieszczali informacje na temat jej twórczości.

Pani Paulina Fechner sieje je na naszej muzycznej niwie. Patrzcie oto *Bratek* mazur przypominający wiersz Pola (...) *Róża* śpiew z towarzyszeniem fortepianu. (...) Nie dziw! z tego samego spłynęła pióra, co także i w śpiewie *Życzenia* widzimy. (...) Z tego może powstać „polonez”, jak ów, który nosi na sobie liczbę dzieła 28. Że oddany został przez autorkę, na dochód instytucji dobroczynnej, więc się od dalszego rozbioru powściągamy; napisano przecie na warszawskim gmachu Towarzystwa dobroczynności, „Res sacra miser”. Kto tych wyrazów nie rozumie, niech kupi i przejrzy poloneza pani Fechner op. 28 – a przy sposobności i inne jej kompozycje<sup>269</sup>.

W dalszym ciągu, w 1861 roku wydawane były jej kompozycje w Warszawie jak *Róża* – „śpiew z towarzystwem for-

---

<sup>268</sup> „Kurier Warszawski” 1861, nr 79, s. 374. Kompozycja znajduje się w zasobach Biblioteki Narodowej (BN Mus. III 72719 Cim.), Biblioteki Uniwersytetu Toruńskiego (BUT IV 2732). S. Burhardt, *Polonez. Katalog tematyczny*, cz. 3, 1831–1981, PWM, Warszawa 1985, s. 206–207. Twórczyniami i wieloletnimi działaczkami Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo były Paulina Ludwikowa z Krasieńskich, Julia hr. Górka i Hortensja hr. Michałowska. Towarzystwo działało przy kościele św. Krzyża w Warszawie. W czasach, gdy w większości zarządów instytucji dobroczynnych dominowali mężczyźni, był to swoisty ewenement. E. Mazur, *Kobiety w organizacjach dobroczynnych*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Wyd. Neriton, Warszawa 2008, s. 383.

<sup>269</sup> „Ruch Muzyczny” 1861, nr 6, s. 95.

tepianu<sup>270</sup>. O kompozycjach *Róża* czy *Bratek* informowała swoich czytelników „Biblioteka Warszawska” w 1861 roku<sup>271</sup>. Kompozycja *Listek*, „śpiew z towarzyszeniem fortepianu, słowa i muzyka Paulina Fechner w cenie kop. 15” wyszła także w Lipsku 1862 roku nakładem księgarni i składu nut muzycznych J. Kaufmanna i Spółki<sup>272</sup>. Ukazała się w 1865 roku zapowiedź wydania przez Ferdynanda Hösicka kompozycji Pauliny Fechner: „Ne me croyez pas, Valse pour Piano, Fantasie Impromptu pour Piano, Valse pour Chant – O wyjściu z druku tych kompozycji Księgarnia donieść nieomieszka<sup>273</sup>. Najtańsze wydawnictwo nut „La Monde Musical” (Świat Muzykalny) w Warszawie, co 10 dni wypuszczało na rynek poszyt z 8 stronami nut, wśród wydanych kompozycji w 1872 roku znalazł się utwór *Prelude* Pauliny Fechner, był do nabycia w księgarni Józefa Kaufmanna przy ulicy Krakowskie Przedmieście nr 443<sup>274</sup> w Warszawie.

Arystokratki i przedstawicielki bogatej burżuazji angażowały się w działalność dobroczynną na różnych polach, poświęcając swój czas i pieniądze pracy w towarzystwach charytatywnych bądź firmując swoim nazwiskiem inicjatywy prywatne. Preferowaną przez nie formą działalności były kwesty, loterie fantowe, maskarady, bale i corsa, z których dochody przeznaczano na cele filantropijne<sup>275</sup>. Jak przystało na damę z towarzystwa Paulina Fechner przyjęła na siebie posługę kwestowania po domach i przy grobie Zbawiciela na ubogich, chorych i sieroty powierzone opiece szpitali warszawskich. W 1844 roku uzbierała i wniosła do Banku Polskiego r. s. 178 k 22 ½ (zł 1,18 gr. 5). Włączyła się w kwestowanie w 1850 roku, w kościele bonifratrów, wtedy, gdy lud wierny w Warszawie tłumnie odwiedzał świąty-

<sup>270</sup> „Biblioteka Warszawska”, t. 2, Warszawa 1861, s. 245.

<sup>271</sup> Ibidem, t. 1, s. 307.

<sup>272</sup> „Gazeta Warszawska” 1862, nr 110, s. 4.

<sup>273</sup> „Kurier Warszawski” 1865, nr 292, s. 1515.

<sup>274</sup> „Gazeta Warszawska” 1872, nr 71, s. 6.

<sup>275</sup> E. Mazur, op. cit., s. 383.

nie podczas Wielkiego Tygodnia<sup>276</sup>, czy 1852 w kościele karmelitów na Lesznie w Warszawie<sup>277</sup>.

Tuż przed śmiercią artystki kompozycje jej autorstwa na fortepian *Fantasie Imprompti*, op. 29 oraz *Ne me croyez pas Valse*, wydane nakładem składu nut muzycznych Ferdynanda Hösicka do nabycia były we wszystkich składach muzycznych w Warszawie, u pana Kohna w Częstochowie i Piotrkowie, u Goldhara i Możdżeńskiego w Kielcach i Mitwocha w Kaliszu<sup>278</sup>. W 1880 roku firma Gebethner i Wolff wypuściła na rynek warszawski nowe wydanie kompozycji *Hommage au genie, melodie*, op. 20<sup>279</sup>.

Paulina Fechner zajmowała się także publicystyką muzyczną. W czasopiśmie „Kłoso” opublikowała artykuły *Romantyzm w muzyce i jej kaptani*, część I, *Karol Marya Weber*<sup>280</sup> i część II *Fryderyk Chopin*<sup>281</sup>; *Opera włoska i francuska jej kompozytorowie*<sup>282</sup>; *Kopciuszek, obraz z Wystawy Paryskiej*<sup>283</sup>; *Meyerbeer i jego dzieła*<sup>284</sup>; *Kilka słów o muzyce ludowej i utworach Moniuszki*<sup>285</sup>. Pisała do „Kłosów” również pod pseudonimem P. F.<sup>286</sup>. Artykuły *Jeden z odczytów*

---

<sup>276</sup> „Kurier Warszawski” 1850, nr 87, s. 441.

<sup>277</sup> „Gazeta Warszawska” 1852, nr 94, s. 481.

<sup>278</sup> „Wiek” 1874, nr 41, s. 4.

<sup>279</sup> *Warszawski Rocznik Literacki*, Druk K. Kowalewskiego, Warszawa 1880, s. 46. Informacja została zamieszczona w dziale *Bibliografii polskiej na rok 1880*.

<sup>280</sup> „Kłoso” 1867, nr 90, s. 144 i nr 91, s. 157.

<sup>281</sup> „Kłoso” 1867, nr 98, s. 242.

<sup>282</sup> „Kłoso” 1867 nr 102, s. 290–291.

<sup>283</sup> „Kłoso” 1867, nr 122, s. 222–223.

<sup>284</sup> „Kłoso” 1869, nr 204, s. 282–283 i nr 205, s. 295–298.

<sup>285</sup> „Tygodnik Ilustrowany” 1870, nr 144, s. 159. *Słownik muzyków polskich*, t. 1, A–Ł, red. nac. J. M. Chomiński, współprac. E. Dziębowska, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, PWM, Kraków 1964, s. 136.

<sup>286</sup> E. Jankowski, C. Gajkowska, *Słownik pseudonimów pisarzy polskich, 1971–1995*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1998, s. 768.



Karola Dickens'a<sup>287</sup> oraz *Ustęp z życia Karola Maryi Weber'a*<sup>288</sup> opatrzone są jej inicjałami.

Współpracowała także z periodykiem „Kronika Rodzinna”, pismem poświęconym literaturze, sprawom domowym i społecznym<sup>289</sup>. Artystka była także tłumaczką. Na łamach „Wędrowca” w 1871 ukazała się powieść szwedzkiej pisarki Emilie Flygare Carlén *Kapryśna kobieta* w tłumaczeniu Pauliny Fechner<sup>290</sup>. Przełożyła również na język polski powieść szwedzkiego lekarza i pisarza Carla Antona Wetterbergha *Pieniądz i praca* (tytuł oryginału *Pennigar och arbete*). Książka wyszła nakładem J. Kaufmanna w 1872 roku, w Warszawie. Wydawca informował czytelników o jej pojawieniu się na rynku warszawskim<sup>291</sup>. W 1873 roku przetłumaczyła na język polski książkę Andre Lefevre'a *Cuda architektury*. Publikacja ta wyszła nakładem „Przeglądu Tygodniowego”. Znajduje się do dziś w zasobach wielu bibliotek polskich, w katalogach: historia architektury, style w architekturze czy zabytki w architekturze. Na łamach gazet warszawskich wywiązała się polemika na temat powstałych błędów w druku książki<sup>292</sup>.

<sup>287</sup> „Kłosy” 1867, nr 104, s. 319–320; nr 105, s. 4–5; nr 122, s. 4–5.

<sup>288</sup> „Kłosy” 1869, nr 205, s. 225.

<sup>289</sup> „Biblioteka Warszawska” 1874, s. 310.

<sup>290</sup> „Wędrowiec” 1871, nr 63, s. 6. Informowała również o tym fakcie „Gazeta Polska” 1871, nr 55, s. 3. Drukowana w częściach na łamach „Wędrowca” powieść wydana została jako książka nakładem Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, w 1875 r. *Katalog książek do wypożyczenia z czytelnicy Karola Wilda we Lwowie ulica Halicka liczba 21. Oddział 1, Książki polskie, dodatek obejmujący dzieła w latach 1871–1876 do czytelnicy wcielone*, Nakład. Karola Wilda, Lwów 1877, s. 6.

<sup>291</sup> „Kurier Warszawski” 1872, nr 49, s. 7; nr 53, s. 5; nr 55, s. 5.

<sup>292</sup> „Nielogiczność sądenia 50 tomów na zasadzie nie przez Kurier wykrytych błędów w jednym z tomów, zbyt jest rażąca, aby kogo w błąd podobna napaść mogła wprowadzić. Tłumaczem odpowiedzialnym głównie za błędy przekładu jest p. Paulina Fechner, znana współpracowniczką Kłosów, Kroniki Rodzinnej i innych pism. Natomiast na zasadzie cudzych błędów oskarżono o nieuctwo współredaktorów Przeglądu, którzy nigdy w życiu nie widzieli na oczy przekładu p. Fechner. Wydawnictwo 50 tomów bowiem tyle ma wspólnego z Przeglądem, że wychodzi w jednej drukarni, nakładem jednego wydawcy”. „Przegląd Tygodniowy”

Tuż przed śmiercią Paulina Fechner opublikowała w 1874 artykuł *Teatr w Płocku* w „Tygodniku Ilustrowanym” nr 319. Jak podaje Barbara Konarska-Pabiniak można przypuszczać, iż napisała swój artykuł w oparciu o streszczenie referatu *Wzmianka o teatrze w Płocku od roku 1795 i wiadomość o zabytkach starożytnych w okolicach Płocka w ciągu upływającego roku znalezionych*<sup>293</sup>, wygłoszonego przez rektora Szkoły Wojewódzkiej Kajetana Morykoni w 1824 roku, w Towarzystwie Naukowym Płockim<sup>294</sup>.

W zasobach bibliotek polskich i światowych możemy odnaleźć kompozycje Pauliny Fechner. Biblioteka Narodowa w Warszawie posiada takie utwory, jak *Polonez*, op. 28; *Salut au Rossignol, valse pour piano*, op. 23; mazurek *Listek*, opublikowany był, jako repertuar koncertowy pani Désirée Artôt – zbiór arii, romansów i duecików, wykonywanych z powodzeniem na koncertach i salonach głównych stolic europejskich, a został wydany nakładem przez Ferdynanda Hösicka. W zasobach Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej odnajdziemy *Polonez na fortepian*, op. 28, zaś w zasobach Biblioteki Jagiellońskiej znajduje się kompozycja *Listek*, „śpiew z towarzyszeniem fortepianu”. Brytyjska Biblioteka Narodowa dysponuje utworem *Salut au Rossignol, valse pour piano*, op. 23.

Biblioteka Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego nie posiada w swoich zbiorach kompozycji artystki<sup>295</sup>. Dziś już niewiele osób zna twórczość Pauliny Fechner i pamięta o niej samej. Pozostały tylko spisane na łamach ówczesnej prasy słowa osoby darzącej ją wielkim podziwem, która była świadkiem tamtych czasów:

---

1873, nr 38, s. 304 oraz „Kurier Warszawski” 1873, nr 204, s. 2.

<sup>293</sup> Streszczenie referatu znane jest z publikacji: K. Estreicher, *Teatra w Polsce*, t. 4. cz. 1, Kraków 1992, s. 84–285.

<sup>294</sup> B. Konarska-Pabiniak, *Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim (1863–1914)*, Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, Płock 2006, s. 234.

<sup>295</sup> A. i I. Spózowie, *Katalog polskich druków muzycznych 1801–1875 w zbiorach Biblioteki, Muzeum i Archiwum Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego im. Stanisława Moniuszki*, Warszawskie Towarzystwo Muzyczne im. Stanisława Moniuszki, Warszawa 2000.

(...) niezaprzeczoną jest potęga muzyki! I nie tylko w pałacach czyni życie uroczem, ale i w najuboższym domku krasi chwile i unosi nas w nadziemskie krainy. Nikt bardziej jak Pani Fechner nie jest zdolnym do fantastycznych i pełnych tego szczytnego marzenia improwizacji, i ja, kobieta, co te kilka słówek przynoszę w hołdzie jej talentowi, wiele razy byłam świadkiem jak otoczona gronem pięknych dzieciak i przyjaciół, wrzucała nam w ofierze kwiaty harmonijne swojej wyobraźni. Słodkie te tony na zawsze zostały w mojej pamięci<sup>296</sup>.

Paulina Fechner miała na swym koncie artystycznym istotne osiągnięcia, jej twórcze ambicje w pierwszym okresie wzmagane i wspierane przez dziadka Antoniego Gustawa Leopolda oraz osoby wpływowe, instytucje, towarzystwa, stwarzające atmosferę sprzyjającą wszelkiej aktywności kulturalnej przyczyniły się do popularności pianistki i kompozytorki. Dziś jest zupełnie zapomniana. Chyba już nikt nie pamięta, że artystka odgrywała istotną rolę w ówczesnym artystycznym świecie Warszawy, ale także i Mazowsza.

**Beata Michalec**

---

<sup>296</sup> „Tygodnik Petersburski” 1853, nr 23, s. 152.

## **Bibliografia**

### **Archiwalia**

#### **Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD)**

- Komisja Rządowa Wojny (KRW), sygn. 333.
- Kancelaria Własna Namiestnika Paszportowego, Zespół: 1/428/0, sygn. 1041.
- Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ)
- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Kwiatkowicach: 1855, sygn. 39.

#### **Archiwum Państwowe w Płocku (APP)**

- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Płocku: 1873, sygn. 93; 1874, sygn. 96.

#### **Archiwum Państwowe w Warszawie (APW)**

- Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej II cyrkułu: 1811, sygn. 10; 1813, sygn. 16; 1814, sygn. 18; 1816, sygn. 26; 1817, sygn. 23; 1818, sygn. 34; 1821, sygn. 47; 1825, sygn. 66.
- Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej III cyrkułu: 1817, sygn. 39.
- Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej IV cyrkułu: 1820, sygn. 33.
- Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej VII cyrkułu: 1812, sygn. 12; 1815, sygn. 22.
- Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie: 1828, sygn. 2; 1856, sygn. 23.
- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Aleksandra w Warszawie: 1845, sygn. 26; 1889, sygn. 112; 1892, sygn. 117.
- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie: 1827, sygn. 1; 1829, sygn. 3; 1835, sygn. 6; 1836, nr 7; 1838, sygn. 9; 1841, sygn.: 11, 12; 1842, sygn.: 12, 22; 1843, sygn. 13; 1845, sygn. 15; 1847, sygn. 17; 1849, sygn. 27; 1851, sygn. 21; 1852, sygn. 22; 1854, sygn. 24; 1855, sygn. 25; 1861, sygn. 31; 1867, sygn. 46.
- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Jana w Warszawie: 1842, sygn. 18, sygn. 27; 1843, sygn. 19; 1846, sygn. 21; 1877, sygn. 93.
- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie: 1832, sygn. 6; 1836, sygn. 10; 1837, sygn. 11; 1840, sygn. 14; 1849, sygn. 23; 1853, sygn. 26; 1854, sygn. 27; 1859, sygn. 31; 1876, sygn. 95.

– Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Warszawie: 1834, sygn. 9.

– Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Przemienienia Pańskiego w Warszawie: 1867, sygn. 1; 1898, sygn. 31.

### **Źródła drukowane**

*Archiwum komisji historycznej*, t. 14, Polska Akademia Umiejętności. Komisja Historyczna, Kraków 1930.

Boniecki A., *Herbarz polski. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1899.

Dembowski L., *Moje wspomnienia z czasów W. Księstwa Warszawskiego i wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku*, t. 2, Księgarnia K. Grendyszewski, Petersburg 1902.

Dorabalska H., *Polonez przed Chopinem*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1938.

Gembarzewski B., *Pamiętnik generała Prądzyńskiego*, t. 3, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1930.

*Hofmeister: Handbuch der musikalischen Literatur* 1846–1847, Lipsk 1855.

*Kolenda dla bogatych na pożytek ubogich*, Süßmann, Poznań 1830.

*Katalog książek do wypożyczenia z czytelni Karola Wilda we Lwowie ulica Halicka liczba 21. Oddział I, Książki polskie, dodatek obejmujący dzieła w latach 1871–1876 do czytelni wcielone*, Nakład. Karola Wilda, Lwów 1877.

*Katalog książek i nut wydawanych nakładem A. Brzeziny*, Warszawa 1826.

*Katalog książek polskich znajdujących się w księgarni A. Brzeziny i Komp.*, Warszawa 1830.

*Komitet Reprezentacyjny Wychodźstwa Polskiego*, Paryż 1866.

*Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1930, zawierająca spis imienny dowódców i sztabs-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy armii polskiej w tymże roku krzyżem wojskowym „Virtuti Militari” odznaczonych*, Drukarnia Ludowa, Lwów 1881.

Lewak A., *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, t. 1, Zbiory Biblioteki Rapperswilskiej 1-1314, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1929.

Małachowski-Łempicki S., *Wolnomularstwo polskie a muzyka*, „Wiadomości Muzyczne” 1925, nr 7.

Małachowski-Łempicki S., *Wykaz polskich łóž wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1929.

*Mowa na pogrzebie Jaśnie Wielmożnej Jmci Pani Moniki z Szanieckich Zakrzewski małżonki J.W. Hiacynta Zakrzewskiego (...) miana dnia 4. maja 1813 w Kościele*

*Parafialnym S. Stanisława w Poznaniu przez Ego imć Xiędza ... Kanonika Katedralnego Poznańskiego i Kamienieckiego*, druk. Deckera i Kompanii, Poznań 1813.

*Na Jubileusz Xiędzstwa pięćdziesiątletniego*, 1820.

Niesiecki K., *Herbarz Polski ... powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, Nakładem i drukiem Breitkopfa i Haertela, [b.m.] 1845.

*Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, Lwów 1857.

Rewieńska W., *Rozmieszczenie miast i miasteczek w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa 1939.

*Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 1, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904.

Simon A., *Życie muzyczne w świetle „Pamiętnika Józefa hr. Krasińskiego”*, „Polski Rocznik Muzykologiczny” 1935, t. 1.

*Spis artystów polskich, których prace wystawiono w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych od 1854 do 1904 r. włącznie, opatrzone wzmiankami biograficznymi i portretami*, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, (191-?).

*Spis szlachty Królestwa Polskiego, z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Drukarnia Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1851.

Swiejkowski E., *Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, 1854–1904: pięćdziesiąt lat działalności dla ojczyźnej sztuki*, Nakł. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 1905.

*Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy dla wygody publicznej nowo wydana, z dołączeniem Przedmieścia Pragi i Domów za Rogatkami będących, tudzież Opisu historycznego Tey Stolicy*, Warszawa 1821.

Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 1, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904.

Weryński W., *Noc 15 sierpnia w powstaniu listopadowym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci profesora dra Wacława Sobieskiego*, t. 1, wyd. staraniem uczniów z powodu 35-lecia pracy naukowej i 25-lecia pracy pedagogiczno-naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Kraków 1932.

Wójcicki K. W., *Cmentarz Powązkowski oraz Cmentarze katolickie i innych wyznań pod Warszawą i w okolicach*, t. 3, Wyd. S. Olgelbrand, Warszawa 1858.

Zabielski W. A., *Na zaczęciu Trybunałów Koronnych kazania od roku 1743 do roku do roku 1754. Którym przydane kazania na zaczęciu ziemstwa Lubelskiego w roku 1744*, Lublin 1754.

### **Kalendarze, roczniki urzędowe**

„Dziennik Urzędowy do Gazety Lwowskiej” 1862, nr 24.

*Józefa Ungra Kalendarz ilustrowany na rok zwyczajny 1890*, Warszawa.

*Józefa Ungra Kalendarz ilustrowany na rok zwyczajny 1894*, Warszawa.

*Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1824.

*Rocznik Urzędowy Obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz Wszystkich Władz i Urzędników Królestwa Polskiego na ... rok*, Warszawa 1850.

„Rocznik Muzeum Narodowego” 1966, nr 10.

*Warszawski Rocznik Literacki*, Druk K. Kowalewskiego, Warszawa 1880.

### **Prasa**

„Biblioteka Warszawska” 1847, t. 1; 1861, t. 1, t. 2; 1874.

„Biesiada Literacka” 1877, nr 98.

„Cäcilia: Eine Zeitschrift für die musikalische Wel” 1824, nr 2.

„Czas” 1863, nr 212.

„Dziennik Powszechny Krajowy” 1831, nr 33.

„Dziennik Warszawski” 1852, nr 89; 1853, nr 112.

„Gazeta Codzienna” 1832, nr 105, nr 104, nr 106, nr 108; 1833, nr 289, nr 400; 1841, nr 45; 1845, nr 268; 1846, nr 6, nr 59, nr 168; 1849, nr 57; 1850, nr 288; 1851, nr 58; 1853, nr 114.

„Gazeta Lwowska” 1816, nr 35; 1817, nr 26; 1821, nr 31; 1859, nr 18; 1860, nr 193; 1868, nr 110, nr 210, nr 260, nr 263; 1869, nr 13, nr 69, nr 113, nr 134, nr 201, nr 202, nr 205; 1870, nr 117, nr 118, nr 122.

„Gazeta Narodowa” 1868, nr 201.

„Gazeta Polska” 1871, nr 55; 1879, nr 285; 1883, nr 169.

„Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” 1842, nr 283; 1844, nr 72, nr 90.

„Gazeta Sądowa Warszawska” 1877, nr 26.

„Gazeta Warszawska” 1825, nr 124; 1833, nr 29, nr 33, nr 37; 1845, nr 267; 1846, nr 6; 1852, nr 91, nr 94; 1853, nr 112, nr 163; 1862, nr 110; 1867, nr 200; 1869, nr 9; 1872, nr 71; 1877, nr 251; 1882, nr 105; 1888, nr 330; 1892, nr 77.

„Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1833, nr 147, nr 149, nr 154.

„Kłosy” 1867, nr 90, nr 91, nr 98, nr 102, nr 104, nr 105, nr 122; 1869, nr 204, nr 205; 1883, nr 926; 1884, nr 972.

„Korespondent” 1838, nr 129.

„Korespondent Warszawski” 1832, nr 104; 1833, nr 29, nr 33.

„Kurier Codzienny” 1874, nr 47.

„Kurier Warszawski” 1822 nr 126, nr 193; 1823, nr 156; 1825, nr 183; 1826, nr 2, nr 25; 1828, nr 201; 1830, nr 21, nr 67, nr 118, nr 333; 1832, nr 33, nr 104, nr 106, nr

166; 1833, nr 29, nr 33, nr 180; 1838, nr 337, nr 341; 1839, nr 5; 1841, nr 135; 1845, nr 267, 343; 1846, nr 55, nr 59, nr 168, nr 169, nr 232, nr 296; 1847, nr 28, nr 145; 1849, nr 48; 1850, nr 87, nr 288; 1851, nr 58; 1852, nr 57, nr 302; 1853, nr 12; 1858, nr 172; 1859, nr 325; 1860, nr 79, nr 153, nr 182, nr 244, nr 317; 1865, nr 292; 1867, nr 194; 1869, nr 79; 1870, nr 178, nr 270, nr 280; 1871, nr 26, nr 281; 1872 nr 45, nr 49, nr 53, nr 55; 1873, nr 121, nr 146, nr 204; 1874, nr 46, nr 52, nr 113, nr 217; 1875, nr 41, nr 67; 1877, nr 23; 1880, nr 41, nr 111, nr 132; 1882, nr 66, nr 106; 1883, nr 296; 1885, nr 360b; 1892, nr 232; 1894, nr 6, nr 46; 1895, nr 43, nr 45; 1900, nr 47, nr 205; 1907, nr 83; 1913, nr 151; nr 305; 1915, nr 20.

„Powszechny Dziennik Krajowy” 1830, nr 341; 1831, nr 33.

„Przegląd Tygodniowy” 1873, nr 38.

„Ruch Muzyczny” 1860, nr 3, nr 40; 1861, nr 6.

„Tygodnik Ilustrowany” 1870, nr 144; 1881 nr 281; 1895, nr 40.

„Tygodnik Petersburski” 1853, nr 23.

„Wędrowiec” 1871, nr 63.

„Wiek” 1874, nr 41, nr 218; 1879, nr 142.

„Zeitung des Grossherzogtums Posen” 1833, nr 153.

### **Bibliografie, encyklopedie, słowniki**

*Bibliografia Warszawy. Druki zwarte/ Muzeum Historyczne m. st. Warszawy*; [red. nauk. Durko J.; zespół aut.: Czachowska A. et. al.], Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1958.

Bielecki R., *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego, E–K*, Wyd. TRIO, Warszawa 1995.

*Encyklopedia Warszawy*, PWN, Warszawa 1975.

Jankowski E., Gajkowska C., *Słownik pseudonimów pisarzy polskich, 1971–1995*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1998.

Maurin-Białostocka J., *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979.

Maurin-Białostocka J., *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 7, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2003.

*Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946; t. 7, Kraków–Wrocław 1958; t. 8, Warszawa 1960.

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3 i 10, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880–1914.

*Słownik muzyków polskich*, t. 1, A–Ł, red. nac. J. Chomiński, współprac. E. Dziębowska, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, PWM, Kraków 1964.



*Słownik muzyków polskich dawnych i nowoczesnych kompozytorów, wirtuozów, śpiewaków, instrumentalistów, lutnistów, organistów, poetów lirycznych i miłośników sztuki muzycznej zawierający krótki rys historii muzyki w Polsce opisanie obrazów cudownych i dawnych instrumentów z muzyką i portretem autora przez Alberta Sowińskiego*, Skład Główny w Księgarni Luxemburskiej, Paryż 1874.

*Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. 9, Moskwa 1994.

### **Opracowania**

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.

Andrysiuk E., Walczak K., *Józef Leopold z Rzepiszewa i jego biblioteka ( przyczynek do dziejów księgozbiorów ziemiańskich)*, „Biuletyn Szadkowski” 2007, t. 7.

Biernat A., Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, PWN, Warszawa 2003.

Burhardt S., *Polonez. Katalog tematyczny, cz. 2, 1792–1830*, PWM, Kraków 1976.

Burhardt S., *Polonez. Katalog tematyczny, cz. 3, 1831–1981*, PWM, Warszawa 1985.

Dunin-Wilczyński Z., *Order św. Stanisława*, CB Agencja Wydawnicza, Warszawa 2006.

Estreicher E., *Teatra w Polsce*, t. 4. cz. 1, Kraków 1992.

Hass L., *Sekta farmazonii warszawskiej. Pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721–1821)*, PIW, Warszawa 1980.

*Kartografia Królestwa Polskiego, 1815–1915. Materiały XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Kartografii, Warszawa, 21–22 listopada 1997*, red. L. Szaniawska, J. Ostrowski, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2000.

Konarska-Pabiniak B., *Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim (1863–1914)*, Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, Płock 2006.

Leopold A., *Krótki opis osiedlenia Leopoldów w Polsce*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2001, nr 2.

Leopold A., *Rzepiszew – zarys dziejów*, „Biuletyn Szadkowski” 2002, t. 2.

Leopoldowie A. i J., *Historia rodziny Leopoldów i wspomnienia Antoniego Leopolda*, Studio Blok, Warszawa 2016.

Leżański C., *Masoni bez maski*, Graffiti BC, Toruń 2006.

Magier A., Morawiński J., *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1963.

Masłowski M., *Malarski żywot Józefa Chełmońskiego*, PIW, Warszawa 1972.

Mazur E., *Kobiety w organizacjach dobroczynnych, [w:] Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Wyd. Neriton, Warszawa 2008.

Michalec B., *Tekla z Bądarzewskich Baranowska. Zapomniana kompozytorka z Mazowsza*, Typografia, Pułtusk 2016.

Nycek J.B., *Życie i dzieło Wojciecha Piechowskiego. „I posypała się ziemia w grób otwarty*, „Notatki Płockie” 1985, t. 30, nr 1(122).

Osińska A., *Powstanie palatynacko-badeńskie 1849 roku oraz udział w nim Polaków*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.

Sęczyz E., *Akta Wydziału Paszportowego Kancelarii Własnej Namiestnika (1832–1861)*, „Archeion” 1981, t. 72.

Spózowie A. i I., *Katalog polskich druków muzycznych 1801–1875 w zbiorach Biblioteki, Muzeum i Archiwum Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego im. Stanisława Moniuszki*, Warszawskie Towarzystwo Muzyczne im. Stanisława Moniuszki, Warszawa 2000.

Stępień H., Liczbińska M., *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1828–1914, materiały źródłowe*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1994.

Szczepański J., *Weterani powstań narodowych w Zakładzie św. Kazimierza w Paryżu*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2011.

Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1790–1850*, PIW, Warszawa 1982.

Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1891–1918*, PIW, Warszawa 1982.

*Szkice o kulturze muzycznej XIX wieku, studia i materiały*, t. 5, red. Z. Chechlińska, PAN Instytut Sztuki, PWN, Warszawa 1971.

Sęczyz E., *Akta Wydziału Paszportowego Kancelarii Własnej Namiestnika (1832–1861)*, „Archeion” 1981, t. 72.

Szulc E., *Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*, PIW, Warszawa 1989.

Szulc E., *Cmentarze ewangelickie w Warszawie. Cmentarz Ewangelicko-Augsburski, Cmentarz Ewangelicko-Reformowany*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.

*Teatr Narodowy 1765–1794*, red. J. Kott, PIW, Warszawa 1967.

Tokarz W., *Insurrekcja warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r.*, Książka i Wiedza, Warszawa 1950.

Tomaszewski W., *Bibliografia warszawskich druków muzycznych 1801–1850*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1992.

Tomaszewski W., *Kronika życia muzycznego na prowincji Królestwa Polskiego w latach 1815–1862*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2007.

Tomaszewski W., *Kronika życia muzycznego w Warszawie w latach 1831–1835*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2011.

Tyszka A.T., *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1939*, t. 1, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2001.

Wagner J., *Józef Chelmoński w świetle korespondencji*, [w:] *Źródła do dziejów sztuki polskiej*, t. 6, Wrocław 1953.

Wawrzakowicz E., *Leon Dembowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946.

Winiarz A., *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.

Witkowska K., *Powązki – mówiące kamienie. Inskrypcje nagrobne na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2009.

Zahorski A., *Żoliborz w XVIII i na początku XIX w.*, [w:] *Żoliborz wczoraj, dziś, jutro*, praca zbiorowa, Książka i Wiedza, Warszawa 1970.

Zakrzewska-Nikiporczyk B., *Muzyka w prasie i czasopiśmie poznańskich z lat 1831–1870*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Prace Biblioteki Uniwersyteckiej nr 12, Poznań 1989.

Zanowa J., *Cecylia Grabowska*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Warszawa 1960.

Zawilska J., *Opera na dworze hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego w Słoniemiu*, „Kwartalnik Teatralny” 2002, nr 2.

### **Źródła internetowe**

Klimczak W., *Powstanie Styczniowe czyli jak szlachta z imperium wojowała...* <http://to-ci-historia.blog.pl/2012/01/09/powstanie-styczniowe-czyli-jak-szlachta-z-imperium-wojowala%E2%80%A6/> [dostęp: 09.09.2015].

Minakowski M.J., *Wielka Genealogia Minakowskiego*. <https://wielcy.pl/> [dostęp: 12.04.2017]

*Powstanie Styczniowe czyli jak szlachta z imperium wojowała...* <http://to-ci-historia.blog.pl/2012/01/09/powstanie-styczniowe-czyli-jak-szlachta-z-imperium-wojowala%E2%80%A6/> [dostęp: 09.06.2017].

*Teki Dworzaczka*, Biblioteka Kórnicka PAN, <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=34&page=3> [dostęp: 09.06.2017].

*Woronicz – strona rodzinna* <http://www.genealogia.okiem.pl/genealogia.php?n=woronicz> [dostęp: 09.06.2017].

**Beata Michalec**

The Museum of Independence in Warsaw  
Vistula University in Warsaw, branch in Pułtusk  
ORCID: 0000-0002-3001-2382

**From the Borderlands to Masovia. Paulina Fechner née Kawiecka: pianist, composer, publicist**

**Keywords**

Borderlands, Masovia, Kamieniec Podolski, Słonim, Warsaw, Płock, history, genealogy, music, musicology

**Abstract**

The author of this article in her book entitled *Tekla z Bądarzewskich Baranowska. Zapomniana kompozytorka z Mazowsza* [Tekla Baranowska née Bądarzewska – the forgotten composer from Masovia] and in the article *Między dworem a salonem* [Between the court and the society] published in „Stolica” 2016, no. 6–7, was the first to analyse the life and work of Paulina Fechner née Kawiecka. Hitherto, the subject has not been thoroughly researched neither by historians nor musicologists. The fortunes of Paulina Fechner née Kawiecka, especially her background, involved both the Borderlands and Masovia. Born in Kamieniec Podolski, she came to Warsaw with her parents as a child prodigy. She witnessed the November Uprising, and then the January Uprising, already as a wife and mother. She gained recognition as a pianist and composer to become a publicist by the end of her life.

## **Beata Michalec**

Museum der Unabhängigkeit in Warschau [Muzeum Niepodległości w Warszawie]

Finanz- und Businessakademie [Akademia Finansów i Biznesu] Vistula, Filiale in Pułtusk

ORCID: 0000-0002-3001-2382

## **Aus dem Ostgrenzland nach Masowien. Paulina Fehner geborene Kawiecka – Pianistin, Komponistin, Journalistin**

### **Schlüsselwörter**

Polnisches Ostgrenzland, Masowien, Kamieniec Podolski, Słonim, Warszawa, Plock, Geschichte, Genealogie, Musik, Musikwissenschaft

### **Kurzfassung**

Die Autorin des vorliegenden Artikels war diejenige, die in ihrem Buch *Tekla Baranowska geborene Bondarzewska. In Vergessenheit geratene Komponistin aus Masowien* sowie im Artikel *Zwischen Hof und Salon*, veröffentlicht in „Stolica“ 2016, Nr. 6–7, als Erste Überlegungen zum Leben und Werk von Paulina Fehner geborene Kawiecka anstellte. Bis jetzt war dieses Thema nicht besonders genau durch Historiker bzw. Musikwissenschaftler untersucht. Das Schicksal von Paulina Fehner geborene Kawiecka, insbesondere ihr Ursprung, war mit dem polnischen Grenzostland, aber auch mit Masowien verbunden. Geboren in Kamieniec Podolski, kam sie zusammen mit ihren Eltern nach Warschau als Wunderkind. Sie war Zeitzeugin des Novemberaufstandes und dann als Ehefrau und Mutter des Januaraufstandes. Sie gewann Anerkennung als Pianistin und Komponistin, zum Ende ihres Lebens wurde sie zur Journalistin.

## Беата Михалец

Музей независимости в Варшаве

Академия финансов и бизнеса Vistula, филиал в г. Пултуск

ORCID: 0000-0002-3001-2382

## Путь из Кресов в Мазовию Паулина Фехнер, урожденная Кавецкая – пианист, композитор, публицист

### Ключевые слова

Кресы, Мазовия, Каменец-Подольский, Слоним, Варшава, Плоцк, история, генеалогия, музыка, музыковедение

### Резюме

Автор настоящей статьи в своей книге *Tekla z Bądarzewskich Baranowska. Zapomniana kompozytorka z Mazowsza* и в статье *Między dworem a salonem* [рус. *Текла Барановская. Урожденная Бондаржевская. Забытая композитор из Мазовии*], а также статье *Między dworem a salonem* [рус. *Меж поместьем и салоном*] опубликованной в журнале «Stolica», № 6-7 за 2016 г, стала первым исследователем, занявшимся судьбой и творчеством Паулины Фехнер, урожденной Кавецкой. Ранее эта тема не привлекала внимания историков и музыковедов. Судьба Паулины Фехнер, в частности ее происхождение, неразрывно связаны с Кресами, а также Мазовией. Считавшаяся вундеркиндом уроженка Каменца-Подольского, уехала вместе с родителями в Варшаву. Там она стала очевидицей Ноябрьского восстания, а затем, будучи уже женой и матерью, Январского. Она получила признание как пианист и композитор, а на склоне лет занялась также публицистической деятельностью.